



ROTA

Słyszalne na Litwie
na falach krótkich

poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ - 15455 kHz (25 m).
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ - 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

6-12 listopada 2025 r., nr 1385

Oświadczenie Międzynarodowego Stowarzyszenia Egzorcystów ws. Halloween

Ponure, konsumpcyjne, irracjonalne święto

„Halloween nie jest świętem świeckim ani nieszkodliwą, globalną zabawą. W rzeczywistości mamy do czynienia z prawdziwym odtworzeniem i ożywieniem pogańskiego święta religijnego, podczas którego wykonywano rytuały magiczne z ofiarami ze zwierząt, a czasem nawet z ludzi. Kto świętuje Halloween, nawet jeśli nie zamierza przytaczać się do czarownictwa ani czcić diabła, w praktyce wchodzi w komunę z tą mroczną rzeczywistością. Sataniści są bardzo zadowoleni z tego, że chrześcijanie obchodzą Halloween, ponieważ są przekonani, że ci, którzy je świętują, w sposób pośredni czczą diabła i tym samym otwierają się na jego szkodliwy wpływ” – podkreśla Międzynarodowe Stowarzyszenie Egzorcystów w wystosowanym apelu.

[Międzynarodowe Stowarzyszenie Egzorcystów] zostało założone w 1994 roku przez ojca Gabriele Amortha i ojca René Chenesseau. Apel ws. Halloween ogłosił na stronie Stowarzyszenia jego wiceprzewodniczący, ks. Francesco Bamonte.

OŚWIADCZENIE MIĘDZYNARODOWEGO STOWARZYSZENIA EGZORCYSTÓW WS. HALLOWEEN

Mało kto wie, że od 22 wrze-

śnia każdego roku grupy i ruchy czarownictwa Wicca oraz satanizmu rozpoczynają bluźnierczy „wielki post”, który trwa czterdzieści dni. Ten „post” charakteryzuje się coraz bardziej haniebnymi rytuałami i działaniami. Kulminacją jest noc z 31 października na 1 listopada, którą nazywają nocą Halloween, ale która dla katolików na całym świecie jest piękną, świetlistą nocą Święta Wszystkich Świętych.

Dokończenie na s. 4



Niebowskazy

PEWNOŚĆ NIEPEWNOŚCI

Dziękuję Ci za to
że nie domówionego nie domawiałeś
nie dokończonego nie ukończyłeś
nie udowodnionego nie udowadniałeś

dziękuję Ci za to
że byłeś pewny że niepewny
że wierzyłeś w możliwe niemożliwe
że nie wiedziałeś na religii co dalej
i że Ci stała się gardle jak pestka
za to że będąc takim jakim jesteś
nie mówiąc
powiedziałeś mi tyle o Bogu

Ks. Jan Twardowski

XXIX edycja Festiwalu Teatrów Szkolnych w DKP w Wilnie

„Nosicie teatr w sobie...”



FOT. JERZY KARPOWICZ

Zespół teatralny „Szkic” z Gimnazjum im. Szymona Konarskiego w Wilnie zdobył główną nagrodę tegorocznego Festiwalu Teatrów Szkolnych.

W ubiegły wtorek scena Domu Kultury Polskiej w Wilnie należała wyłącznie do młodych miłośników sztuki teatralnej – odbył się tu XXIX Festiwal Teatrów Szkolnych. Wy-

darzenie zorganizowało Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna” wraz z Towarzystwem Miłośników Teatrów Szkolnych.

„Już po raz 29. mamy okazję spotkać się w gościnnych progach Domu Kultury Polskiej w Wilnie na naszym tradycyjnym, dorocznym Festiwalu Teatrów Szkolnych. Cie-

sze się, że w tym roku mamy tak liczny wysyp teatrów, a to znaczy, że sztuka jest potrzebna, sztuka uczy, wychowuje i pokazuje to, co jest najlepsze, ale również daje zauważyć te przykłady, które powielać nie należy” – powiedziała Krystyna Dzierżyńska, prezeska Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół

Dokończenie na s. 7

80 lat Gimnazjum im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Wilnie

Wyjątkowy jubileusz

W 2025 roku Gimnazjum im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Wilnie obchodzi 80-lecie istnienia. Od 80 lat ta placówka oświatowa kształci młodzież, pielęgnując ideały zapisane w szkolnym haśle: „Ojczyzna, Nauka, Cnota”. To wyjątkowy jubileusz szkoły, która od ośmiu dekad jest jednym z ważnych ośrodków polskiej edukacji i miejscem, gdzie kolejne pokolenia uczą się języka, tradycji i miłości do Ojczyzny.

Placówka ma długą i bogatą historię. Jej początki sięgają przedwojennego Gimnazjum im. św. Kazimierza w Nowej Wilejce. Historia dzisiejszej szkoły rozpoczęła się w 1945 roku przy ulicy Palydovo 6. Obecny budynek przy ulicy

Dokończenie na s. 7



Maksyma tygodnia:

„Głupi i fanatycy są zawsze pewni siebie, a mądrzy pełni wątpliwości”.

Jordi Sierra i Fabra

Uroczystość z okazji Narodowego Święta Niepodległości na Rossie

Ambasada RP w Wilnie zaprasza wszystkich Rodaków na uroczystość z okazji Narodowego Święta Niepodległości.

Zapraszamy wszystkich Rodaków na Litwie, a także osoby odwiedzające Wilno w tych dniach, do udziału w tradycyjnej uroczystości złożenia wieńców oraz odśpiewania razem „Mazurka Dąbrowskiego” przy Mauzoleum Matki i Serca Syna na cmentarzu na wileńskiej Rossie w dniu 11 listopada 2025 r. o godz. 12.00.

Narodowe Święto Niepodległości to dla Polaków jedno z najważniejszych świąt państwowych. Po 123 latach zaborów – niewoli naznaczonej walką, cierpieniem i wysiłkiem wielu pokoleń Polek i Polaków – 11 listopada 1918 r. Polska odzyskała suwerenność, rozpoczynając nowy rozdział swojej historii.

Nietradycyjna lekcja historii na cmentarzu w Podbrodziu

Hołd pamięci i wdzięczności

30 października uczniowie klasy 4a wraz z wychowawczynią odwiedzili cmentarz żołnierzy Wojska Polskiego w Podbrodziu, gdzie odbyła się nietradycyjna lekcja języka polskiego połączona z pozna-

waniem historii naszego kraju.

„Lekcja” odbyła się tuż przed dniem Wszystkich Świętych, w duchu pamięci i wdzięczności wobec tych, którzy walczyli o niepodległość Polski i jej granic w latach 1919-1921. Podczas pobytu na cmen-

tarzu uczniowie recytowali wiersz D. Gellnerowej „Dla tych, którzy odeszli”, zapalili znicze na grobach żołnierzy, odmówili pacierza i chwilą ciszy uczcili ich pamięć.

W tym dniu cmentarz odwiedził Radca Minister Ambasady RP Artur Soroko, który również zapalił znicze i złożył kwiaty. Dla dzieci była to poruszająca lekcja historii i patriotyzmu. Wspólna wizyta stała się również okazją do rozmowy o szacunku wobec zmarłych i o tradycji odwiedzania grobów bliskich przed 1 listopada. Uczniowie z zaangażowaniem dbali o właściwe zachowanie i ustawili znicze, pokazując, że pamięć o bohaterach nie gaśnie.

Serdecznie dziękujemy wychowawczyni klasy 4a Ricie Stundżienę oraz uczniom za piękną obecność, wrażliwość i pamięć.



Tradycyjne przedsięwzięcie pracowników MEW w Niemenczynie

Wiązanki i znicze dla bohaterów

Tradycyjnie grono pracowników Muzeum Etnograficznego Wileńszczyzny w Niemenczynie w przeddzień Dnia Wszystkich Świętych i Żaduszek odwiedziło groby żołnierzy Armii Krajowej poległych w walkach z Niem-

cami i sowietami oraz ofiar ludobójstwa okresu II wojny światowej.

Skromne, własnoręcznie wykonane wiązanki i znicze, spoczęły na żołnierskich grobach rozsianych po wileńskich cmentarzach rejonu wileńskiego i święciańskiego. Tak

więc odwiedzono cmentarze w Bujwizdach, Balingródku, Sużanach, Borunelach, Jęczmieniskach, Glinciskach. Dług względem naszych bohaterów został spełniony, którzy trwale są zapisani w głębokiej pamięci i sercu wdzięcznych potomków.

Nie żyje wileńska dziennikarka Krystyna Adamowicz



Zmarła znana wileńska dziennikarka, zasłużona dla polskości na Litwie działaczka Krystyna Adamowicz. Miała 87 lat.

Krystyna Adamowicz ponad 50 lat pracowała jako dziennikarka oraz zastępca redaktora naczelnego polskiego dziennika „Czerwony Sztandar” – „Kurier Wileński”.

Przez wiele lat była też związana z „Tygodnikiem Wileńszczyzny”. To na łamach tego tygodnika ukazał się cykl jej artykułów, poświęconych absolwentom słynnej „Piątki” – pierwszej powojennej szkole polskiej w Wilnie, Szkole Średniej nr 5 (noszącej dziś nazwę Gimnazjum

Inżynieryjnego im. Joachima Lelewela). Krystyna Adamowicz też ukończyła tę szkołę. Jej artykuły o tej placówce posłużyły podstawą do stworzenia dwutomowej książki „Zawsze wierni „Piątce”. Była też założycielką Towarzystwa Absolwentów „Zawsze Wierni „Piątce”. Pani Krystyna nazywana jest kronikarką wileńskiej „Piątki”.

Krystyna Adamowicz jest również autorką książki pt. „Strumieni Rodzica. 60 lat z „Wilią”. Przed laty autorka należała do zespołu, potem, będąc dziennikarką „Czerwonego Sztandaru”, szczegółowo dokumentowała działalność zespołu. Spod jej pióra wyszło sporo materiałów nt. działalności zespołu, jego koncertów, a także o ludziach, którzy działali w zespole. Właśnie wiliowcom – tym sprzed lat, jak i dzisiejszym – jest poświęcone to wydanie.

Opracowała też i wydała biogram Apolonii Skakowskiej, dyrektorki Centrum Kultury im. Stanisława Moniuszki, zatytułowany „A'Polonia. Wartości moich czasów”.

Była prekursorką dorocznych spotkań kaziukowych na Warmii i Mazurach. Stały się one i do dzisiaj są pomostem łączącym Polaków z Wileńszczyzną z ziemiakami, którzy ją opuścili i zamieszkali w Macierzy.

Zdobywczyni zaszczytnego tytułu „Polki Roku 2022”. Odznaczona licznymi nagrodami państwowymi.

WIEŚCI z Wileńszczyzny

O profilaktyce immunizacyjnej w rejonie trockim

27 października w samorządzie rejonu trockiego z inicjatywy Narodowego Centrum Zdrowia Publicznego przy Ministerstwie Ochrony Zdrowia odbyło się spotkanie z instytucjami medycznymi w celu omówienia profilaktyki immunizacyjnej w rejonie trockim. W spotkaniu wzięli udział dyrektorka Narodowego Centrum Zdrowia Publicznego Rolanda Lingienė, doradca, czasowo pełniący obowiązki kierowniczy zarządu wydziału chorób zakaźnych Gabriela Małgorzata Liachowicz, przedstawiciele ambulatorium w Ladwarowie, Trockiego Centrum Zdrowia, Trockiego Biura Zdrowia Publicznego, administracji samorządowej.

Ustalono, że zmniejsza się liczba szczepień dzieci od chorób zakaźnych. Zastanawiano się co należy uczynić, aby zapobiec tej negatywnej tendencji. Dyskutowano jak zaradzić temu. Uczestnicy spotkania uzgodnili, że należy wzmocnić współpracę pomiędzy placówkami zdrowotnymi, dzielić się wiadomościami i doświadczeniem, by zapewnić szczepienia dla mieszkańców rejonu.

Wizyta w Czyżunach



29 listopada członkowie Rady ds. Dobrobytu Osób z Niepełnosprawnościami odwiedzili Centrum Usług Socjalnych w Czyżunach. Tam zapoznali się ze środowiskiem klientów Centrum, z udzielanymi im usługami. Dyrektorka Centrum Usług Socjalnych Irena Kalkienė opowiedziała o oferowanych usługach, jak też o organizowanych dla pacjentów imprezach kulturalnych, zajęciach indywidualnych i zbiorowych, o zapewnionej możliwości uczestniczenia we Mszy św.

Obecnie z usług Centrum na miejscu korzysta 30 osób, z usług w domu – 40 osób ze starostw w Hanuszyszkach, Wysokiego Dworu, Grendawy.

Ćwiczenia wojskowe sił specjalnych

3 listopada w rejonie trockim rozpoczęły się ćwiczenia wojskowe w rejonie trockim. Bierze w nich udział batalion jęgrów wojsk specjalnych. Ćwiczenia odbywają się także na terytorium powiatów druskienickiego, elektreńskiego, orańskiego.

Handlowcy powinni zarejestrować się...

Starostwo trockie zaprasza wszystkich chętnych, a szczególnie handlowców do uczestniczenia w kiermaszu bożonarodzeniowym i kiermaszu podczas uroczystości zapalenia świec na choince w Trokach, które odbędzie się 28 listopada. W tym celu powinni oni zarejestrować się w siedzibie starostwa trockiego przy ul. Vytauto 33. Więcej informacji można uzyskać pod numerem tel. +370 528 557320 lub emailen trakai@trakai.lt.

Imprezy w rejonie szyrwincim

14 listopada o godz. 18.00 w ośrodku kultury w Muśnikach o godz. 18.00 odbędzie się wieczór śpiewania piosenek. Przyniesiony poczęstunek umili zapewne imprezę.

15 listopada o godz. 13.00 zostanie zorganizowany konkurs zespołów tańca ludowego osób starszych pt. „Z okolic”.

15 listopada w ośrodku kultury w Družach o godz. 17.00 odbędzie się wieczornica na zakończenie prac jesiennych. Z koncertem wystąpi kapela z rejonu malackiego „Melsvė”, zespół „Mes dar jauni” z rejonu onikszyńskiego i piosenkarz Gintaras Datenis.

22 listopada w Centrum Kultury w Szyrwintach o godz. 14.00 odbędą się zawody kapel Regionu Aukštockiego „Sąsiedzie, bądź gościem”.

W Centrum Kultury w Podbrodziu...

13 listopada o godz. 18.00 odbędzie się pokaz litewskiego filmu „Szczęśliwe gwiazdy”. Jest to romantyczna komedia, w której główne role grają Ineta Stasiulytė i Justinas Jankevičius.

14 listopada o godz. 18.00 zostanie zaprezentowane widowisko cyrkowe pt. „Planeta bajek”. Wystąpią tresowane zwierzęta. Będą gry w formacie 3D. Będzie możliwość zrobić zdjęcie ze „zwierzątkami”. Nie zabraknie lubianego przez młodszą część publiczności popcornu. Bilety w cenie 12 euro będą sprzedawane 14 listopada od godz. 16.00.

Jan Lewicki

KOMENTARZE

Guru religii klimatyzmu stracił wiarę



Bill Gates, twórca Microsoftu i jeden z najbogatszych ludzi na planecie, stracił wiarę. I nie o Boga tutaj chodzi. Gates przestał wierzyć w religię, którą sam stworzył. Religię klimatyzmu...

Głównym założeniem, dogmatem wiary, nowej religii jest twierdzenie, że to człowiek ponosi winę za zmiany klimatyczne, które właśnie dzieją się na naszych oczach. Dzieją się i niechybnie doprowadzą ludzkość do katastrofy. „Planeta skończy się”, że powtórzy za klasykiem (Trzaskowski Rafał). Ludzie zaczną się bić o wodę. Armagedon nastąpi. Ażeby temu zapobiec, ludzkość musi pilnie podjąć walkę o przywrócenie klimatu do jego stanu pierwotnego, czyli sprzed ocieplenia. Osiągnąć, jak to Europie wytyczyła ambitnie cel Komisja Europejska, neutralność klimatyczną. Walka to będzie trudna, pełna wyrzeczeń, dramatów i – rzecz jasna – bajątko droga. Każdy Europejczyk będzie musiał do tej walki się finansowo dorzucić. Podatek ETS2 już właśnie jest nasykowany przez Brukselę i niedługo zacznie drenować kieszenie każdego z nas poprzez wzrost rachunków prądu, ciepła i finalnie rosnącą inflację.

Za głównego winowajcę ocieplenia klimatu uczeni aktualnie uznali „drogą konsensusu” nadmierną produkcję przez człowieka gazu cieplarnianego CO₂, która to „trucizna klimatyczna” podgrzewa klimat, a ten ocieplony staje się przyczyną wszelkich katastrof pogodowych jako potężne burze, tornada, powodzie, susze, afrykańskie upały, to znowu nagłe arktyczne oziębienia, szkwały, gradze etc. etc. Kilka dekad wcześniej, co prawda, uczeni też „drogą konsensusu” mniemali, że za te pogodowe anomalie odpowiedzialna jest dziura ozonowa, jaka się wytworzyła w atmosferze i przez którą promienie słoneczne popadają bez przeszkód prosto nam na głowy, by powodować na Ziemi spiekotę, upały, parność i rekordowe temperatury. Dziurę tę miały tworzyć aerozole, jakimi sobie ludzie psikają pod pachy, by zmniejszyć efekty potliwości. Uczeni więc nakazali rządowi, by te ludziom nakazali, aby zamiast aerozoli zaczęli używać antyperspirantów w postaci kulek zapachowych, co się też stało. Ale klimat jakoś i tak od tego się nie zmienił. To znaczy nadal się ociepla, nieczuły na aerozole poświęcenia ludzkości.

Uczeni więc w kolejnej „drodze konsensusu” wynaleźli szybko nową przyczynę ocieplenia, którą stał się właśnie gaz cieplarniany (pewnie tak został nazwany, bo rolnicy i planatorzy używają go w cieplarniach w celu wpływania na rośliny, które lepiej owocują, gdy dostają więcej CO₂). Jako się rzekło, głównym guru religii klimatycznej stał się Bill Gates, co to bulit potężne środki ze swej miliardowej fortuny na przekonywanie uczonych, by ci w „drodze konsensusu” orzekli, że to produkowany przez człowieka CO₂ jest główną przyczyną ocieplenia klimatu i dlatego z nim trzeba skończyć.

Ale oto tydzień temu stała się rzecz niezwykła. Bill Gates stracił wiarę w swą teorię, która dla postępowej części ludzkości stała się nową religią. Ogłosił jak nigdy nic, że owszem zmiany klimatyczne są uciążliwe, ale nie grożą one naszej Planecie żadną apokalipsą. A ci, którzy wierzą, że one mogą spowodować zagładę ludzkości, tkwią w błędzie. Wow, co ja piszę. Przecież za tak heretyckie słowa każdemu należy się łątka „negacionisty”, który musi być niezwłocznie usunięty z grona ludzi odpowiedzialnych, mogących aspirować do elit naukowych, politycznych czy libo tylko do grona celebrytów. Teraz „negacionista” Gates obcesowo zapowiada, że czas jest na „strategiczny zwrot”. Co oznacza ni mniej ni więcej, że czas jest pomyśleć w pierwszą kolej o „dobrobycie ludzkości”, który musi być priorytetem. Koniec z ubożeniem ludzkości i polityką sztucznej inteligencji. Czas pójść po rozum do głowy. Genialne. Nieprawdaż.

Tylko co się stanie teraz z milionami fanatycznych wyznawców religii klimatyzmu na całym świecie, których Bill wychował w ostatniej dekadzie. Co z Ostatnim Pokoleniem, które idąc za głosem guru, kleiło się głowami do ścian, drzew, słupów, obrazów w galeriach, byle tylko ratować Matkę Ziemię przed Armagedonem. Mają się poddać, przyznać się do klęski, zmienić zdanie ot tak po prostu, jak ich guru? Zejść z drogi bezkompromisowej walki, której celem jest przecież same jestestwo człowieka na tej Ziemi? Tyle myśli ciśnie się do głowy na raz. Tyle myśli. A ile myśli, które jeszcze nie zdążyło się pomyśleć, może chcieć za jakiś czas nawiedzić utrudzone tyse głowy przyklejone do asfaltu? Czy Bill pomyślał o tym, gdy frywolnie ogłosił swą wolę, że Ziemi już nic nie zagraża?

A tu jak na złość jeszcze coraz więcej uczonych na świecie zdobywa się na męstwo i odrzuca ideologię klimatyzmu. Profesor Ian Plimer, australijski geolog z Uniwersytetu w Adelajdzie, jest jednym z nich. O ideologii klimatyzmu mówi jako o „największym oszustwie naukowym i finansowym w dziejach ludzkości”. Twierdzi, że współczesna polityka klimatyczna jest oparta na błędnych

założeniach naukowych i prowadzi do ogromnych kosztów gospodarczych. Plimer ponadto udowadnia empirycznie, że wpływ człowieka na globalny poziom dwutlenku węgla jest minimalny. Tylko około 3 proc. emisji CO₂ w atmosferze pochodzi z działalności człowieka, reszta 97 proc. jest skutkiem naturalnych procesów – takich jak oddychanie organizmów, aktywność oceanów, erupcje wulkaniczne. Ba, w historii geologicznej Ziemi wielokrotnie występowały okresy znacznie większego stężenia CO₂, które nie prowadziły do katastrof klimatycznych. Dlatego przypisywanie zmian klimatu wyłącznie działalności człowieka jest błędnym uproszczeniem, uważa australijski geolog. Zdaniem profesora, roślinność na Ziemi pochłania więcej dwutlenku węgla, niż emitują ludzie, co powoduje utrzymywanie bilansu emisji na poziomie zbliżonym do neutralnego. Czyli, innymi słowy, cel neutralności klimatycznej Komisji Europejskiej, który – zdaniem eurokratów – może być osiągnięty nakładem tylko wielomiliardowych inwestycji (np. w niemieckie wiatrak), jest w rzeczywistości już osiągnięty. Osiągnięty za darmo.

W niedawnym wywiadzie dla „The Australian” profesor Plimer już całkiem wypisał się z grona ludzi poważnych, bo stwierdził, że postawa wielu naukowców na świecie, twierdzących o wpływie człowieka na klimat, nigdy nie została udowodniona jednoznacznie. W świecie akademickim teoria ta narodziła się tylko dlatego, że dolary Gatesa zadziały. To znaczy profesor powiedział dokładnie, że „stała się ona dogmatem wspieranym finansowo”. Australijski uczone uważa zaś uparcie, że nauka nie powinna opierać się na konsensusach czy głosowaniach, tylko na powtarzalnych i możliwych do zweryfikowania dowodach. Demonizowanie dwutlenku węgla jako „trucizny klimatycznej” jest przejawem ideologicznego podejścia, a nie naukowej analizy.

Uff, dobrze, że profesora Plimera nie czyta znany hollywoodzki aktor Harrison Ford, bo inaczej by się poczuł, że wyszedł na głupka. Ogłosił bowiem ów aktor ostatnio, że „nie zna większego przestępcy w historii” niż Donald Trump. Jest on takowym, bo ...nie dba o klimat. Tymczasem bohater „Gwiezdnych wojen” jest pewien, że człowiek jest wielki. Jest tak wielki, że „wystarczy tylko rozwinąć wolę polityczną i intelektualne wyrafinowanie, aby uświadomić sobie, że my ludzie jesteśmy zdolni do zmian (...)”. Wystarczy, jak domniemuję, że ludzkość tylko trochę się podnatęży i zmusi klimat do powrotu do stanu sprzed ocieplenia. Nie powiedział tylko Ford, ile tysięcy kotletów każdy z nas musiałby zjeść, by nabrać takiej siły, przed którą miałby się ukorzyć nawet klimat...

Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego

TYDZIEŃ NA LITWIE

Ksiądz Szymon Wikło –
Kanonikiem Honorowym Katedry Częstochowskiej

Arcybiskup częstochowski ks. Wacław Depo nadał tytuł kanonika honorowego znanemu i lubianemu na Wileńszczyźnie kapłanowi – księdzu Szymonowi Wikło, proboszczowi parafii Ducha Świętego w Wilnie. Tytuł kanonika honorowego jest przyznawany za zasługi dla Kościoła lokalnego. Stosowny dekret, nadający to wyróżnienie ks. Szymonowi Wikło, został przekazany podczas uroczystej Mszy św. we wtorek, 4 listopada, w kościele pw. Ducha Świętego w Wilnie. Ksiądz Szymon Wikło od ponad trzydziestu lat z oddaniem służy polskiej wspólnoty katolickiej na Litwie. Posługę kapłańską w parafii Ducha Świętego w Wilnie sprawuje od 2021 r.



Marszałek Sejmu RL krytykuje Łotwę



Przewodniczący litewskiego Sejmu Juočas Olekas negatywnie ocenił decyzję łotewskiego parlamentu o wypowiedzeniu Konwencji Sтамбулskiej. Polityk wyraził opinię, że Litwa, która jeszcze nie ratyfikowała tego dokumentu, powinna to uczynić. Wyraził opinię, że Litwa, która podpisała Konwencję Sтамбулską w 2013 r., ale jeszcze jej nie ratyfikowała, powinna to uczynić. Konwencja Sтамбулска z 11 maja 2011 r. jest umową międzynarodową, która stawia sobie za cel ochronę przed przemocą, ściganie sprawców oraz wspieranie ofiar przemocy domowej, zwłaszcza kobiet.

Polska największym producentem świec i zniczy

Polska pozostaje największym producentem świec i zniczy w Europie, ich eksport w ub. roku wyniósł ok. 700 mln euro – przekazał przedstawiciel branży Łukasz Kuchta. Poinformował, że eksport świec i zniczy z Polski utrzymuje się na „stabilnym, wysokim poziomie”. Polskie produkty trafiają do większości krajów Unii Europejskiej – szczególnie do Niemiec, Francji, Włoch i krajów skandynawskich – a także na inne rynki, takie jak Czechy, Słowacja, Litwa, Łotwa.

Minister twierdzi, że jak na razie
amerykańscy żołnierze nie opuszczą Litwy

Stef litewskiej dyplomacji Kęstutis Budrys oświadczył, że nie ma żadnych, nawet nieoficjalnych informacji, aby USA miały zamiar zredukować obecność swych wojsk na Litwie. Według ministra jego kraj intensywnie współpracuje ze Stanami Zjednoczonymi, stwarza dobre warunki dla amerykańskich żołnierzy, by zachować obecność USA na Litwie, gdzie stacjonuje około 1000 amerykańskich żołnierzy, tworzących dwa bataliony. Obecni oni są od 2019 r. na zasadach rotacji, głównie w ramach brygad pancernych.

Byli współpracownicy KGB nadal mogą spokojnie spać

Rząd nie poparł propozycji lidera partii „Świt nad Niemnem” Remigijusa Žemaitaitisa oraz konserwatysty Arvydasa Anušauskasa, dotyczących ujawnienia byłych współpracowników KGB. Jak podano, zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami prawnymi te informacje oraz dane osób, które je przekazały, stanowią tajemnicę państwową. W opinii podkreślono, że proponowane zmiany umożliwiłyby ujawnienie danych osób, które przyznały się do współpracy z KGB, a ujawnienie takich informacji mogłoby pozwolić służbom państw wrogich ustalić tożsamość tych, którzy nie przyznali się do współpracy z radzieckimi służbami specjalnymi, i wykorzystać te dane do własnych celów.



Ponure, konsumpcyjne, irracjonalne święto

Dokończenie ze s. 1

W przeciwieństwie do Dnia Wszystkich Świętych, Halloween charakteryzuje się mrocznymi motywami, takimi jak mordercza przemoc, kpina ze śmierci lub jej desperackie wywyższenie, makabra, horror, okultyzm, czary i demony. Postacie halloweenowe, które inspirują zarówno dzieci, jak i dorosłych do przebijania się, to potwory, wampiry, duchy, szkielety, wilkołaki, zombie, czarownice i diabły. Urok i fascynacja tymi kostiumami i motywami jest wyraźnym znakiem poważnego wewnętrznego niezadowolenia, powszechnego we współczesnym społeczeństwie. Halloween wychwala zatem brzydotę i celebrytuje to, co makabryczne i mroczne, wpajając grozę w umysły dzieci i młodzieży, by następnie narażać ich na koszmary i nocne lęki. To gromadne, konsumpcyjne, a jednocześnie irracjonalne święto. Z jednej strony wskazuje na głębokie przemiany kulturowe spowodowane sekularyzacją, którą cechuje odrodzenie mentalności magicznej. Swoje apogeum ma w odrodzeniu neopogaństwa. Z drugiej strony Halloween to także machina komercyjna: napędza i narzuca to święto w różnych kontekstach geograficznych i kulturowych, w tym w Afryce, bez żadnego poszanowania dla lokalnych tradycji i wrażliwości religijnej. Od kilku lat we Włoszech i w innych krajach, kręgi okultystyczne i satanistyczne, ukrywające się pod szyldem stowarzyszeń kulturalnych, organizują z tej okazji już w tygodniach poprzedzających 31 października spektakle, które są częścią precyzyjnej i przemysłowej strategii. Organizuje się nawet szkoły magii i czarów o charakterze zabawowym, pozornie niewinnym... to oszustwo wobec rodzin i pułapka dla dzieci i młodzieży. Przypomnijmy, że Halloween, uważane przez wiele rodzin za okazję do zabawy i rozrywki dla dzieci, jest świętem związanym z okultyzmem, magią, czarami i demonizacją. Swoje korzenie ma w pogańskim święcie – Samhain, pochodzącym od Celtów, ludu żyjącego w starożytności na wielu obszarach kontynentu europejskiego, od Wysp Brytyjskich po północne Włochy.

Dlatego Halloween wcale nie jest świętem świeckim ani nieszkodliwą, globalną zabawą. W rzeczywistości mamy do czynienia z prawdziwym odtworzeniem i ożywieniem pogańskiego święta religijnego, podczas którego wykonywano rytuały magiczne z ofiarami ze zwierząt, a czasem nawet z ludzi. Nowoczesne czarownictwo naszych czasów, zorganizowane w ruch pod nazwą Wicca, podczas swoich najważniejszych świąt w roku, podobnie jak Celtowie, obchodzi właśnie święto Samhain. Według kalendarza Wicca, ta uroczystość rozpoczyna nowy rok czarownictwa – w noc z 31 października na 1 listopada. Również dla wyznawców szatana, satanistów, najważniejsze święto ich plugawych ceremoniałów – począ-

tek roku satanistycznego – przypada w tę samą noc.

Fakt, że to święto, które w ostatnich pięćdziesięciu latach coraz bardziej gloryfikowało śmierć, przemoc, horror i demonizację, a także przyjmowało okultystyczne przedstawienia czarów i satanizmu, trafia nawet do programów szkolnych, jest dowodem na niezwykle poważną sytuację. Świętowanie Halloween w społeczeństwie z niebezpieczną lekomyślnością,

tego święta staje się szczególnie momentem kontaktu dzieci i młodzieży z sektami i grupami okultystycznymi. Niektóre strony internetowe dla dzieci, opisujące postacie i scenariusze pełne grozy, zawierają nawet linki prowadzące bezpośrednio do witryn satanistycznych i stron poświęconych czarnej magii. Wobec tego niepodważalnie ponurego obrazu, jak można jeszcze twierdzić, że Halloween jest świętem niewinnym i nieszkodliwym? Pod

w której nasze życie realizuje się w pełni. Nadprzyrodzony świat Boży jest bowiem nośnikiem prawdy i dobra, które Bóg – nieskończenie prawdziwy, nieskończenie dobry i nieskończenie piękny – pragnie otworzyć przed swoim stworzeniem. Dzieci, nastolatki i młodzi ludzie potrzebują piękna, a nie brzydoty; potrzebują dobra, a nie zła; potrzebują prawdy, a nie kłamstwa; potrzebują tego, co dobre, a nie tego, co złe. Nadprzyrodzone piękno, które ja-

się rankiem losowaniem świętych – patronów na cały rok. Każdy zobowiązywał się, że przeczyta życiorys „swojego” świętego i będzie prosić go o wstawiennictwo u Boga. Inne chwalebne inicjatywy ze strony księży to pomaganie dzieciom i dorosłym w rozróżnieniu, co jest nieszkodliwe, a co nie, również poprzez opowiadanie o naszych świętych i o komunii, która łączy nas z nimi i z naszymi zmarłymi bliskimi. Jest piękna historia o inicjatywie, którą zorganizowała pewna mama. Zebrała grupę 6–7 dzieci, w tym swojego 9-letniego syna, wysyłając je wieczorem 31 października, ubrane normalnie, do domów i sklepów, aby rozdawały obrazki świętych. W domach i sklepach dzieci były przyjmowane z oczekiwaniem na to, że wypowiedzą formułę: „cukierek albo psikus”. Ludzie byli gotowi wręczyć słodycze. Ku ich wielkiemu zdziwieniu, dzieci wręczały jedynie obrazki świętego, nie mówiąc nic więcej. Wszyscy je przyjmowali, niektórzy z radością. Potem i tak dostawali od nich słodycze. Historia ta została opowiedziana przez seminarzystę, który był właśnie tym 9-letnim chłopcem wysłanym przez mamę razem z innymi dziećmi do sklepów i domów 31 października. Seminarzysta kończy swoją relację słowami: „Miło wspominać ten wieczór w towarzystwie przyjaciół i koszyka pełnego obrazków. Myśląc o tym teraz, gdy jestem starszy, zdaję sobie sprawę, że Halloween przykrywa inne rzeczy, sprawia, że zapomina się o prawdziwym święcie – święcie Wszystkich Świętych. W tym roku Międzynarodowe Stowarzyszenie Egzorcystów zrealizowało ważną inicjatywę w postaci filmu wideo, który do tej pory został opublikowany w językach włoskim, angielskim, hiszpańskim, portugalskim, niemieckim i koreańskim. Film trwa cztery i pół minuty i przedstawia skuteczny, przemyślany dekalog, który obnaża okultystyczną rzeczywistość kryjącą się za tym masowym zjawiskiem. Film jest narzędziem edukacyjnym i duszpasterskim, które nasze Stowarzyszenie udostępnia za pośrednictwem własnej strony internetowej. Wystarczy wpisać w wyszukiwarkę „Associazione Internazionale Esorcisti Halloween”, a znajdziecie ten film, który można pobrać i udostępnić. Mam nadzieję, że to, co zostało wyżej napisane, jest pomocne w lepszym poznaniu korzeni zjawiska Halloween, wraz z całym jego negatywnym sensem; a także, że jest pomocne w lepszym zrozumieniu, jak ważne dla katolików jest świętowanie Wszystkich Świętych. Święci byli świadkami Boga, światła i radości życia. Przez swoje wstawiennictwo mogą wyprosić dla nas wiele łask. Pamięamy zarówno o świętych, jak i o wspomnianiu naszych bliskich zmarłych, którzy czekają na nasze modlitwy i z którymi pewnego dnia mamy nadzieję zjednoczyć się na wieczność.

Pch24/ aieinternational.it



zamiast promować wartości takie jak niestosowanie przemocy, pokój, piękno i harmonia, jest oznaką poważnego zaćmienia sumień. Kto świętuje Halloween, nawet jeśli nie zamierza przytaczać się do czarownictwa ani czcić diabła, w praktyce wchodzi w komunę z tą mroczną rzeczywistością.

Popychanie przez Halloween nowych pokoleń ku brzydocie i ciemności oznacza wskazywanie im drogi przeciwnej do tego, co dobre i prawdziwe, a więc przeciwnej do Boga, który jest źródłem prawdy, dobra i piękna.

Sataniści są bardzo zadowoleni z tego, że chrześcijanie obchodzą Halloween, ponieważ są przekonani, że ci, którzy je świętują, w sposób pośredni czczą diabła i tym samym otwierają się na jego szkodliwy wpływ. Założyciel Kościoła Szatana w Stanach Zjednoczonych, Anton LaVey, z zadowoleniem stwierdzał: „Cieszę się, że chrześcijańscy rodzice pozwalają swoim dzieciom czcić diabła przynajmniej jedną noc w roku. Witamy w Halloween!” Ta złowroga atmosfera, ten mroczny nimb otaczający Halloween sprawia, że okres przygotowawczy do

pozorem zabawy i rozrywki wprowadza ono i przyzwyczajają dzieci oraz młodzież do „ciemności” zarówno fizycznej, jak i moralnej, czyniąc „kulturę śmierci” czymś zwyczajnym. Skutkiem tego zjawiska jest gaszenie nadziei w nowych pokoleniach oraz gloryfikacja rozpacz i przemocy. Jak temu przeciwdziałać i przekształcić to smutne i bolesne zjawisko? Przede wszystkim nie można pominąć fundamentalnego kroku: należy wspierać nową ewangelizację. Fenomen Halloween urósł w momencie, gdy chrześcijaństwo zaczęło tracić wpływ na społeczeństwo. Nowa ewangelizacja będzie tym skuteczniejsza i tym lepiej uwolni serca od brzydoty i ciemności, które wyłaniają się z Halloween, jak również z innych negatywnych zjawisk współczesnego społeczeństwa, im bardziej serca biskupów i księży, osób konsekrowanych, rodziców i wychowawców oraz wszystkich chrześcijan i chrześcijanek będą kochać Jezusa i Najświętszą Maryję Pannę, Jego i naszą Matkę, przekazując nowym pokoleniom fascynację światem Bożym, w którym kontempluje się cudowną piękność, do której jesteśmy powołani i

śnieje w Chrystusie, w Najświętszej Maryi Pannie, w Aniołach i Świętych, pomaga im odróżniać to, co prawdziwe, od fałszu, a to, co dobre, od złego.

Pociesza i napełnia serce radością fakt, że w wieczór i noc z 31 października na 1 listopada, jako alternatywę dla Halloween, coraz więcej księży organizuje różne inicjatywy: procesje świętych, przedstawienia życia świętych w salach parafialnych, godziny adoracji Najświętszego Sakramentu jako wyznacznika Bogu oraz inne aktywności, które mają uświadomić znaczenie święta Wszystkich Świętych. Tak jak światło jest piękną alternatywą dla ciemności, tak te inicjatywy przywracają młodemu pokoleniu wspaniałe oblicza świętych zamiast odrażających masek Halloween. Wśród tych inicjatyw warto wymienić organizowaną od kilku lat w różnych diecezjach „Noc Świętych”. Godne pochwały są także czuwania modlitewne z adoracją Najświętszego Sakramentu. W zeszłym roku w całych Włoszech różne grupy młodzieży na przemian spędzały całą noc na adoracji przed Najświętszym Sakramentem. Adoracja zakończyła



Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim.

Gdy prawda milczy – stadiony zaczynają mówić

O meczu Ligi Konferencji pomiędzy Legią Warszawa a Szachtar Donieck, który odbył się na stadionie w Krakowie w ubiegłym tygodniu, stało się głośno i w Polsce, i na Ukrainie, jednak nie ze względu na widowisko sportowe. To było przeciętne (Legia wydukała zwycięstwo 2:1), emocje jednak wzbudziła oprawa meczu. Słyszeliśmy ze swego patriotyzmu kibice warszawskiej drużyny wywiesili bowiem duży baner z napisem: „Wołyń pamiętamy!”.

Marek

Brawo kibice, którzy mają obywatelską odwagę głośno przypominać: „Wołyń pamiętamy!”

czytelnik

Patriotyczne akcje na stadionach przez lewicowo-liberalne środowiska są odbierane z rozdrażnieniem. Co innego, gdy akcje na stadionach świata przeprowadza skrajna lewica. Wówczas jest to zjawisko piękne, godne wszelkich pochwał i zachwytów, gdyby nawet w rzeczywistości byłoby obciachem, głupotą i zwykłą hucpą.

Arek

„O świcie (godzina 3.00 nad ranem) 11 lipca 1943 oddziały UPA dokonały skoordynowanego ataku na 99 polskich miejscowości, głównie w powiatach horochowskim i włodzimierskim pod hasłem Śmierć Lachom. Po otoczeniu wsi, by uniemożliwić mieszkańcom ucieczkę, dochodziło do rzezi i zniszczeń. Ludność polska ginęła od kul, siekier, wideł, kos, pił, noży, młotków i innych narzędzi zbrodni. Polskie wsie po wymordowaniu ludności były palone, by uniemożliwić ponowne osiedlenie. Była to akcja dobrze przygotowana i zaplanowana.”

Eliza

Jakim dzikusiem trzeba być aby dopuścić się do takich okrutnych czynów. Gwałty, tortury, okrutne zbrodnie. Jakby było tej swoloczy mało zabijania to jeszcze w taki bestialski sposób traktowali swoje ofiary. I kobiety i dzieci - którzy przecież nie stanowili żadnego zagrożenia ani nie brali udziału w walkach.

wileński

UPA to była grupa szczególnie okrutnych zbrodniarzy ludobójców, pospolitych zwyrodniałców. Tymczasem przypomnę taki fakt z naszego litewskiego podwórka: „16 czerwca 2009 r. w parlamencie Litwy uroczyste otwarto wystawę ku czci Ukraińskiej Powstańczej Armii”. To musi dawać wiele do zastanowienia.

Mark

Rzeź Wołyńska ma charakter absolutnie wyjątkowy. Identyczny z tą, również o charakterze ludobójczym, którą Sowieci wykonywali w Katyniu i w innych miejscach kaźni. Identyczny z tą, którą Niemcy i ich litewscy kolaboranci wykonywali w ramach zbrodni ponarskiej, kiedy wymordowali w Ponarach polską elitę.

Paweł

Naszym podstawowym moralnym obowiązkiem jest dbanie o godne upamiętnienie ofiar, a Polacy na Litwie wywiązują się z tej powinności należycie. Wilniuchy, a szczególnie Związek Polaków na Litwie organizuje wiele patriotycznych uroczystości, m.in. na Roszie, w Kraczunach, Zułowie i innych miejscach związanych z naszą historią, także w Ponarach uświęconych krwią tysięcy naszych Rodaków.

Najlepsze szkoły i najlepsi nauczyciele na Wileńszczyźnie



„Edukacja zmienia ludzi, którzy zmieniają świat” – słowa te trafnie ilustrują ideę konkursu „Najlepsza szkoła – najlepszy nauczyciel” organizowanego przez Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”. 15 października w DKP w Wilnie odbyło się uroczyste podsumowanie 31. jego edycji w roku szkolnym 2024/2025 połączone z uczczeniem obchodzonego w przededniu tego wydarzenia Dnia Edukacji Narodowej oraz zainaugurowaniem obchodów 35-lecia działalności Stowarzyszenia.

Teresa

Gratulacje dla wszystkich nagrodzonych. Polska szkoła to wielka wartość sama w sobie.

Tadeusz

Przez trudne 30 lat udało się wielkim wysiłkiem zachować polskie szkoły. Polska szkoła na Litwie ma piękne tradycje, szczególnie na płaszczyźnie wychowania i kształtowania młodego pokolenia. To niezwykle

ważne dla zachowania polskości na Wileńszczyźnie.

Ewa

Gratulacje dla wszystkich uhonorowanych nauczycieli i szkół. Polskie szkolnictwo na Litwie - to wielka sprawa.

Adam Lutostański

Gratuluję i dziękuję. Robicie świetną robotę. Polskich szkół na Litwie powinno być więcej.

Janina

Tego, co daje szkoła polska, nasze dziecko nie znajdzie w szkole z nieojczystym językiem nauczania.

E.A.

Szczere słowa uznania i szacunku dla środowiska szkolnego. Należy się wam kłaniać za ten ogromny wysiłek, nieprawdopodobną pracę. Określenie „siłaczki i siłacz” rzeczywiście doskonale pasuje do opisu państwa postawy.

z Wilna

Szkolnictwo polskie na Litwie zapewnia duże możliwości dalszego kontynuowania nauki, ma wiele zalet, których nie posiada szkoła litewska.

Jan

Polskie dziecko w polskiej szkole to naturalny i rozsądny wybór zapewniający wysoki poziom nauczania oraz wychowanie w duchu wartości chrześcijańskich i patriotycznych.

Ryszard

W temacie szkolnictwa polskie organizacje, ZPL, Macierz Szkolna czy AWPL-ZChR mówią jednym głosem: nie będzie żadnych ustępstw, walczymy o każdego ucznia i każdą szkołę. Bo polska oświata to nie tylko wysoka jakość nauczania, ale też wychowanie zgodne z poszanowaniem polskiej tożsamości.

Regina

Naszym nauczycielom życzę owocnej pracy i sukcesów w kształceniu i wychowaniu polskich dzieci i młodzieży.

PL-LT

Na pewno wielkie uznanie się należy Polakom z Litwy za odważną i konsekwentną obronę szkół, dzięki czemu polskie dzieci mają możliwość uczenia się w ojczystym języku.



Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia? Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat i prześlij na adres info@L24.lt, a my je opublikujemy.

Wśród autorów najciekawszych tekstów rozdajemy atrakcyjne nagrody! Świat czeka na twoją historię!

www.L24.lt info@L24.lt

Redakcja „Tygodnika Wileńszczyzny” nie ponosi odpowiedzialności za treść wypowiedzi zawartych w komentarzach użytkowników portalu L24.lt. Redakcja nie utożsamia się z poglądami opublikowanych komentarzy.



Flaga Wileńszczyzny

HYMN WILEŃSZCZYZNY

Wileńszczyzny drogi kraj

Słowa i muzyka
Jana Gabriela Mincewicza

Gdzie nad Wilią drżą kaczeńce,
Zapatrzone w modrą gładź,
Świętojańskie płyną wieńce
By dziewczętom szczęście dać.

Refren: Ukochana moja ziemio,
Wileńszczyzny drogi kraj.
Na nic Ciebie nie zamienię,
Z Tobą żyć i umrzeć daj.

W Ostrej Bramie dnia każdego,
Woła wiernych dzwonów spiż.
A Trzy Krzyże Wiwulskiego,
Jak drogowskaz wiodą wzwyż.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Rozrzucone ojców kości,
Pośród jarów, pośród gór,
Co broniły tu polskości,
Dając dla nas piękny wzór.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Szanowni Czytelnicy! Drodzy Mieszkańcy Wileńszczyzny!



Wileńszczyzna to szczególna i wyjątkowa ziemia, to dziedzictwo naszych przodków i spuścizna wielu pokoleń. Od wieków Wileńszczyzna to kraj wielonarodowościowy, gdzie obok siebie mieszkają Polacy i Białorusini, Rosjanie i Litwini, Żydzi i Tatarzy. Większość mieszkańców Wileńszczyzny, mimo tragicznych zawirowań historii XX wieku, nadal stanowią Polacy.

Każda wspólnota, aby mogła istnieć i rozwijać się, potrzebuje również symboli wokół których się jednoczy, na których może oprzeć swoją tożsamość. Dlatego na winiecie naszego Tygodnika widnieje jeden z herbów, ujmujących nasz symbol chrześcijański Trzech Krzyży górujących nad Wilnem oraz św. Michała Archanioła, zwalczającego zło i szatana. Symbol ten zaproponowano na początku lat dziewięćdziesiątych jako herb rejonu wileńskiego. Mając na uwadze fakt, że nasz Tygodnik jest medialnym głosem mieszkańców całej Wileńszczyzny, powstał symbol, który widnieje na pierwszej oraz innych stronach gazety, i który jest już szeroko używany podczas licznych uroczystości na Wileńszczyźnie. Symbol kojarzący się z naszą małą Ojczyzną, który stał się znakiem rozpoznawczym regionu.

Flaga Wileńszczyzny nawiązuje do barw narodowych, historii Ziemi Wileńskiej i jej rycerskich tradycji. Jest to biało-czerwona szachownica, na której widnieje Pogoń, będąca w czasach przedwojennych częścią herbu województwa wileńskiego. Flaga Wileńszczyzny jest pomostem łączącym naszą piękną przeszłość z naszymi teraźniejszymi losami. Jest elementem, który nas jednoczy i pomaga budować poczucie wspólnoty opartej na hasle „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

KALENDARIUM HISTORYCZNE WILEŃSZCZYZNY: 6-12 listopada 2025 r.

- 7 listopada 1790 r. w Żyrmunach urodził się Karol Podczażyński, architekt, profesor Uniwersytetu Wileńskiego. Był autorem przebudowy Uniwersytetu oraz ratusza w Kownie. Zmarł w 1860 r. w Wilnie. Został pochowany na wileńskiej Rossie.
- 7 listopada 1808 r. w Wilnie urodził się Władysław Broel-Plater, działacz polityczny, publicysta, uczestnik Powstania Listopadowego. Na emigracji, w Szwajcarii w Rapperswilu założył Towarzystwo Litewskie i Ziem Ruskich, utworzył Muzeum Narodowe Polskie.
- 8 listopada 1784 r. urodził się Teodor Narbutt, wojskowy inżynier, historyk, bibliofil. Zaprojektował i wybudował kościół w Ejszyszkach, napisał „Dzieje starożytne narodu litewskiego”.
- 8 listopada 1858 r. urodził się Tadeusz Wróblewski, wileński prawnik, działacz społeczny. Podarował miastu Wilno zbiory rodzimej biblioteki. Założył Towarzystwo Szubrawców.
- 8 listopada 2008 r. w kościele św. Rafała w Wilnie odsłonięto tablicę upamiętniającą pochodzących z Wilna i Wileńszczyzny oficerów i cywilów zamordowanych przez NKWD w Katyniu w 1940 r.
- 9 listopada 1830 r. w Jaszunach zmarł Jan Śniadecki, matematyk, astronom, filozof i polityk.
- 9 listopada 1941 r. Niemcy zamordowali księdza Henryka Hlebowicza, profesora teologii na USB.
- 10 listopada 1814 r. w Wilnie zmarł Euzebiusz Słowacki, historyk i teoretyk literatury, profesor Uniwersytetu Wileńskiego. Pochowany został na wileńskiej Rossie.
- 10 listopada 1909 r. urodził się Paweł Jasienica, pisarz, historyk. Studiował historię na USB. Był członkiem Akademickiego Klubu Włóczęgów w Wilnie. W czasie okupacji niemieckiej był w sztabie Wileńskiego Okręgu AK. Uczestniczył w operacji wileńskiej „Ostra Brama”. Zmarł w 1970 r.
- 11 listopada 1873 r. urodził się Eugeniusz Marcin Kaziński, artysta malarz, autor obrazu „Jezu, ufam Tobie” namalowanego według wizji św. Faustyny Kowalskiej.
- 11 listopada 1989 r. w Łodzi zmarł Mieczysław Potocki „Węgielny”, dowódca 2 Zgrupowania Wileńskiej AK, które 13 lipca 1944 r. pod Krawczunami stoczyło krwawą bitwę z Niemcami.

Teodor Narbutt – badacz dziejów Litwy

Teodor Mateusz Ostyk-Narbutt herbu Trąby urodził się 8 listo-

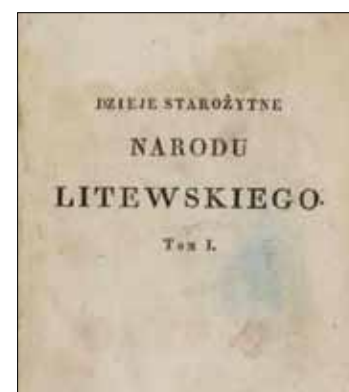


pada 1784 r. w Szawrach. W 1803 r. został absolwentem Wydziału Matematyczno-Inżynierskiego Uniwersytetu Wileńskiego. Następnie wyjechał do Petersburga gdzie pełnił służbę jako inżynier wojskowy. Uczestniczył w walkach pod Tylżą i Ostrołęką w 1807 r., gdzie został ranny. W 1812 r. zwolniono go ze służby wojskowej. Powrócił do majątku w Szawrach, gdzie zajął się unowocześnianiem rozwiązań rolniczych oraz badaniami historycznymi. W 1831 r. został aresztowany pod zarzutem napisania antyrosyjskiego paszkwilu. W latach 1846–1852 zaprojektował i wybudował kościół w Ejszyszkach pw. Wniebowstąpienia Pańskiego. W 1864 r. został skazany na zesłanie

na Syberię. Wyrok zapadł w związku z udziałem jego dzieci - Ludwika, Bolesława i Teodory – w powstaniu styczniowym. Do wykonania wyroku nie doszło ze względu na chorobę, a następnie śmierć Narbutta. Zmarł 26 listopada 1864 r. w Wilnie. Został pochowany w Naczu.

Teodor Narbutt prowadził badania: historyczne, dotyczące Litwy oraz archeologiczne (1810). Publikował artykuły w takich czasopismach jak m.in.: Atheneum, Biblioteka Warszawska i Tygodnik Petersburski.

Swoje opinie historyczne opierał m.in. na legendach. Fałszował również źródła historyczne, napisał m.in.: kronikę litewską, tzw. „Rękopis raduński” opatrując go datą



powstania w 1488 r. „Dziennik poselstwa Krzyżaków do Księcia Władysława”. Głównym jego dziełem są monumentalne, bo liczące 9 tomów „Dzieje starożytne narodu litewskiego”, napisane w latach 1835-1841.



„Nosicie teatr w sobie...”

Dokończenie ze s. 1
Polskich na Litwie „Macierz Szkolna” podczas otwarcia festiwalu. Wskazała na bardzo bogaty w tym roku repertuar i różnorodne przedstawienia, „więc myślę, że każdy z obecnych dzisiaj na sali na pewno coś dla siebie znajdzie dobrego, pouczającego, a może również wesołego, dlatego że, jak mówi Lilia Kiejzik, teatr musi grać”.

Przedstawienia finałowe zaprezentowało 14 szkolnych zespołów teatralnych z Wilna oraz rejonów wileńskiego i solecznickiego. Występy oceniała komisja w składzie: Anna Kietlińska, prezeska Podlaskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”; Magdalena Kruszyńska-Sonoswska, instruktorka teatralna z Białegostoku; Magdalena Kiszko-Dojlidko, aktorka, wykładowczyni Akademii Teatralnej w Białymstoku; Lilia Kiejzik, reżyserka Polskiego Teatru „Studio” w Wilnie; Irena Litwinowicz, reżyserka Teatru Polskiego w Wilnie oraz przewodniczący Michał Stachowski, reżyser teatralny, organizator Ogólnopolskich Spotkań Teatralnych „WTOOPA”, specjalista od dykcji i emisji głosu.

Po obejrzeniu wszystkich spektakli przyszedł czas na ogłoszenie werdyktu jury.

„Na długo zapamiętam ten dzień, bo był wyjątkowy. Fantastycznie się na was patrzy, to znaczy na wasze zaangażowanie, serce, które wkładacie do bycia na scenie, na to, że pielęgnujecie język polski i robicie to wyśmienicie” – powiedział przewodniczący komisji Michał Stachowski zwracając się do młodych aktorów. „Dziękuję, że mogłam uczestniczyć w tym wydarzeniu i że mogłam zobaczyć tak różnorodne spektakle, różnorodną formę, a przede wszystkim różnorodnych was. Bo to wy jesteście teatrem, bo to wy nosicie teatr w sobie” – podkreśliła Magdalena Kiszko-Dojlidko.

Złoty Dzwoneczek – główną nagrodę – przyznano zespołowi teatralnemu „Szkic” z Gimnazjum im. Szymona Konarskiego w Wilnie za spektakl „Dum spiro spero” (reżyser Beata Kowalewska).

Srebrny Dzwoneczek zdobył zespół teatralny „Perła” z Gimnazjum im. św. Jana Bosko w Jałowie za spektakl „Taniec życia”

Brązowy Dzwoneczek po-



wędrował do zespołu teatralnego „Na wesoło” ze Szkoły Początkowej na Antokolu w Wilnie za spektakl „Świniopas”.

Przyznano też **wyróżnienia**: teatrykowi „Wędrowka” z Gimnazjum im. św. Rafała Kalinowskiego w Niemieżu za przedstawienie „Dziewczynka z zapawkami”, zespołowi teatralnemu „Twórczy świat” ze Szkoły Podstawowej im. Mariana Zdziechowskiego w Suderwie za



spektakl „Dziewczynka z zapawkami”, zespołowi teatralnemu „Twardy orzeszek” z Gimnazjum w Grzegorzewie za spektakl „W noc wigilijną”, studia teatralnego „Rotka” z Gimnazjum im. Władysława Syrokomli w Wilnie za spektakl „Książkowe motyle”.

Komisja wręczyła też nagrody

indywidualne za szczególne zdolności aktorskie.

Nagrodę publiczności otrzymał zespół teatralny „Twórczy świat” ze Szkoły Podstawowej im. Mariana Zdziechowskiego w Suderwie za spektakl „Dziewczynka z zapawkami”.

Fot. Jerzy Karpowicz



Wyjątkowy jubileusz

Dokończenie ze s. 1
Rugiągeliūn wzniesiono w 1951 roku, a od 1961 mieściła się tam Szkoła Średnia nr 26. W 1993 roku nadano jej imię Józefa Ignacego Kraszewskiego, a w 2014 roku uzyskała status gimnazjum. Od początku szkoła pozostaje placówką z polskim językiem nauczania i ważnym ośrodkiem życia polskiej społeczności w Wilnie.

Obecnie gimnazjum liczy 21 oddziałów i 473 uczniów, a pracuje w nim ponad 50 nauczycieli. Uczniowie osiągają znakomite wyniki – są laureatami olimpiad, konkursów i zawodów sportowych. Rok 2025 był szczególnie udany dla naszej szkoły. Cieszymy się z sukcesów naszych maturzystów. Adam Szczygłowski zdobył pięć setek z egzaminów maturalnych, a Tomasz Sidorowicz

– dwie. Szkoła wielokrotnie otrzymywała tytuł „Najlepszej szkoły” w konkursie „Macierzy Szkolnej”, a w tym roku ponownie została laureatką. Tytuł „Najlepszego nauczyciela” otrzymali: Regina Paszuta, Dovilė Bagdonienė, Paweł Stankiewicz i Wioleta Kierbiedź.

W jubileuszowym roku zorganizowano liczne wydarzenia upamiętniające rocznicę szkoły, m.in. Bieg „Z Polską w Sercu” i konkurs „Piosenka łączy”. W listopadzie ukazała się książka „Gimnazjum imienia Józefa Ignacego Kraszewskiego w Wilnie – filarem polskości”, autorstwa Wandy Andruszaniec i Reginy Paszuty pod redakcją Heleny Juchniewicz. Realizacja publikacji była możliwa dzięki środkom pochodzącym z budżetu Gimnazjum

im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Wilnie.

Zwieńczeniem obchodów pięknego jubileuszu będzie uroczysta gala 21 listopada w Centrum Kultury w Nowej Wilejce.

Zadanie zostało dofinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2025 roku. Pośrednikiem w pozyskaniu środków jest Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie im. Jana Olszewskiego”.

Historia, tradycja i wspólnota tworzą fundament, na którym polskie gimnazjum w Nowej Wilejce z dumą buduje kolejne rozdziały swojej przyszłości.

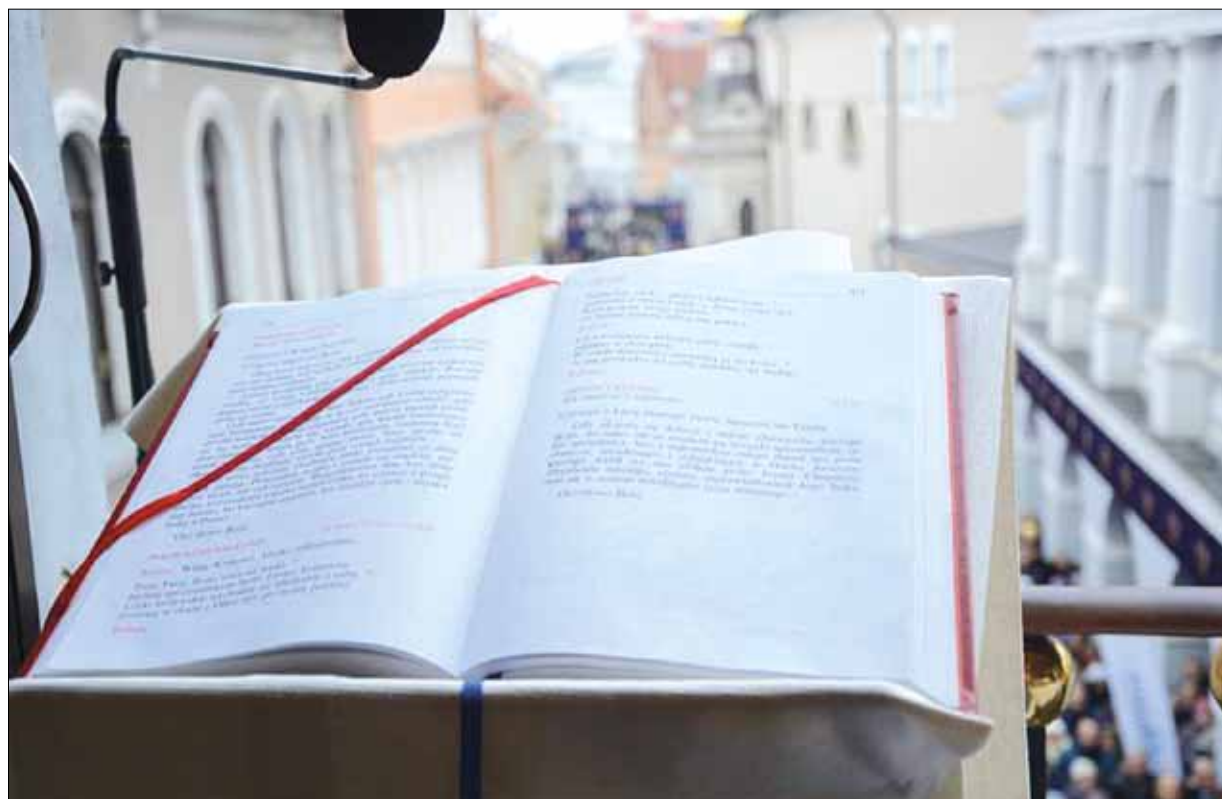
Regina Paszuta,
Wanda Andruszaniec



Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w trzechsetnym dziewiątym wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiennie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangeliach. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzone zostały krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytanym Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.

FOT. MARLENA PASZKOWSKA



**Czwartek,
6 listopada 2025**

Łk 15, 1-10

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Schodzili się do Jezusa wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Faryzeusze jednak i nauczyciele Pisma szemrali: „On przyjmuje grzeszników i jada z nimi”. Opowiedział im wtedy tę przypowieść: „Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie szuka tej zaginionej, aż ją znajdzie? A kiedy ją znajdzie, bierze ją z radością na ramiona. Po powrocie do domu, zwołuje przyjaciół i sąsiadów i mówi im: «Cieszcie się ze mną, bo znalazłem moją zaginioną owcę». Mówię wam: Większa będzie radość w niebie z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia. Albo gdy jakaś kobieta, mając dziesięć drachm, zgubi jedną drachmę, czy nie zapala lampy, nie zamyka domu i nie szuka starannie, aż ją znajdzie? A kiedy ją znajdzie, zwołuje przyjaciółki i sąsiadki i mówi: «Cieszcie się ze mną, bo znalazłam drachmę, którą zgubiłam». Mówię wam: Taka sama jest radość wśród aniołów Bożych z jednego grzesznika, który się nawraca”.

RADOŚĆ NAWRÓCENIA

Co kierowało faryzeuszami i nauczycielami Pisma, że szemrali, widząc grzeszników obiegających Jezusa? Czy jedynie pogarda dla ludzi oddalonych od Boga? A może też zazdrość, że oni nie są w stanie przy całej swojej wiedzy religijnej i nieskazitelnosci moralnej pociągnąć do Boga nikogo lub niewielu, a Jezusowi się to udawało. Zapomnieli jednak o najważniejszym, właśnie o tym, co jest tematem przypowieści Jezusa – o miłości miłosiernej. Bóg nie czeka na grzesznika, ale go szuka. Nie wylicza mu błędów, lecz świętuje jego powrót. Do kogo jest nam bliżej? Do Serca Jezusa Miłosiernego czy do serc faryzeuszy i uczonych w Piśmie?

Jezu, naucz mnie doświadczać Twojej radości, kiedy powracam do Ciebie i kiedy powracają moi bracia w wierze.

**Piątek,
7 listopada 2025
Wspomnienie św. Karola
Boromeusza, biskupa**

Łk 16, 1-8

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Jezus mówił do uczniów: „Był pewien bogaty człowiek. Miał on zarządcę, którego oskarżono, że trwoni jego majątek. Wezwał go więc i oświadczył mu: «Cóż to słyszę o tobie? Rozlicz się ze swego zarządzania, bo już nie będziesz mógł zarządzać». Wtedy pomyślał sobie zarządca: «Co zrobię, skoro mój pan pozbawia mnie zarządu? Kopać nie mogę, żebrać się wstydę. Wiem, co zrobię, żeby ludzie przyjęli mnie do swoich domów, gdy zostanę usunięty z zarządu». Przywołał dłużników swego pana, każdego z osobna, i zapytał pierwszego: «Ile jesteś winien mojemu panu?». Ten odpowiedział: «Sto beczek oliwy». Wtedy powiedział mu: «Weź swoje zobowiązanie, usiądź i napisz szybko: pięćdziesiąt». Potem zapytał drugiego: «A ty ile jesteś winien?». Ten odpowiedział: «Sto miar zboża». Polecił mu: «Weź swoje zobowiązanie i napisz: osiemdziesiąt». Pan pochwalił nieuczciwego zarządcę za jego rozsądek. Bo synowie tego świata są wśród podobnych sobie bardziej rozsądni niż synowie światłości”.

DROGA ROZTROPNOŚCI

Cóż roztropnego jest w zachowaniu sługi z przypowieści Jezusa? Otóż tym razem, umniejszając długi wierzytelom, nie okrada swego pana, nie trwoni jego majątku. Rezygnuje natomiast z własnego zysku, aby nie bogacić się czymś kosztem. Zarządca bowiem, wyliczając należne

sumy, często powiększał je tytułem wynagrodzenia za swoją pracę. Traci więc coś swojego, aby pomóc innym, tak by w przyszłości mógł liczyć też na ich pomoc. Rezygnuje ze swojego zysku, aby zyskać przychylność innych osób. A ja? Ile potrafię stracić ze swego, aby drugim okazać dobro?

Jezu, Ty jesteś całkowitym darem. Naucz i mnie nie gromadzić dla siebie, lecz być darem dla innych.

**Sobota,
8 listopada 2025**

Łk 16, 9-15

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Używajcie nieuczciwej mamony do zjednywania sobie przyjaciół, aby przyjęto was do wiecznych mieszkań, gdy się już ona skończy. Kto jest wierny w małej rzeczy, jest wierny i w wielkiej; a kto w małej rzeczy jest nieuczciwy, jest nieuczciwy i w wielkiej. Jeśli więc nie jesteście wierni w zarządzaniu nieuczciwą mamoną, kto wam powierzy prawdziwe dobro? I jeśli w cudzych sprawach nie jesteście wierni, kto wam powierzy wasze? Żaden sługa nie może służyć dwom panom, gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował, albo jednemu będzie oddany, a drugiego zlekceważy. Nie możecie służyć Bogu i mamonie”. Słuchali tego wszystkiego chciwi faryzeusze i drwili z Niego. Dlatego im powiedział: „Wy udajecie przed ludźmi, że jesteście sprawiedliwi, ale Bóg zna wasze serca. To zaś, co w mniemaniu ludzkim jest wielkie, w Bogu budzi obrzydzenie”.

ŁASKA WIERNOŚCI

Życia się nie improwizuje. Życie tworzy się i buduje, krok po kroku, małymi gestami uczciwości i wierności. O człowieku nie świadczy to, jak się zachowuje wśród innych, ponieważ wiele rzeczy można zrobić na pokaz, dla pokłasku czy akceptacji. O człowieku świadczą jego czyny, postawy i wybory dokonane w samotności, gdzie nikt go nie widzi oprócz Boga, który zna nasze serca. Wierność codziennie podejmowanym zobowiązaniom rodzinnym i zawodowym, wierność modlitwie i przyjaźni przygotowują do podejmowania większych wyzwań i odpowiedzialności w życiu. Przygotowują do podejmowania drogi świętości.

Jezu, naucz mnie czynić małe rzeczy z wielką miłością, niech one budują moje życie.

**Niedziela,
9 listopada 2025
Święto rocznicy poświęcenia
Bazyliki Laterańskiej**

J 2, 13-22

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA**

Zbliżało się żydowskie święto Paschy i Jezus udał się do Jerozolimy. Na dziedzińcu świątyni napotkał sprzedawców wołów, owiec i gołębi oraz tych, którzy prowadzili wymianę pieniędzy. Wówczas splótł bicz

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

ze sznurów i przepędził wszystkich z terenu świątyni, również owce i woły. Rozrzucił pieniądze tych, którzy je wymieniali, a ich stoły powyrzucił. Sprzedawcom gołębi zaś nakazał: „Zabierzcie stąd to wszystko i nie róbcie targowiska z domu mego Ojca!”. Uczniowie przypomnieli sobie tekst Pisma: „Gorliwość o Twój dom pochłania Mnie”. Żydzi natomiast zwrócili się do Niego z pytaniem: „Jakim znakiem wskażesz nam, że masz prawo to zrobić?”. Na to Jezus odpowiedział: „Zburzcie tę świątynię, a Ja w ciągu trzech dni ją wzniosę”. Żydzi odrzekli: „Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty chcesz ją wznieść w ciągu trzech dni?”. On jednak mówił o świątyni swego ciała. Kiedy więc powstał z martwych, uczniowie przypomnieli sobie, że właśnie to powiedział i uwierzyli Pismu oraz słowom Jezusa.

ŚWIĄTYNIA CIAŁA

Właśnie dlatego, że Jezus żył świadomością, że Jego Ciało jest świątynią Ducha Świętego, zareagował i oczyścił zewnętrzną przestrzeń świątyni jerozolimskiej, usuwając wszystko, co mogło przeszkodzić pielgrzymom przychodzącym do świątyni. Celebrowanie uroczystości poświęcenia kościoła, a dziś Bazyliki Laterańskiej przypomina mi, że moja osoba, moje ciało jest świątynią Trójcy Przenajświętszej. Jak pielęgnuję tę świątynię? Czy Bóg czuje się w niej dobrze? Czy moje wnętrze przypomina bardziej Jego dom, czy targowisko? Czy mną także kieruje gorliwość o dom Boga?

Jezu, oczyść i moją świątynię ciała, aby była miejscem objawienia chwały i piękna Boga.

**Poniedziałek,
10 listopada 2025
Św. Leona Wielkiego,
papieża i doktora Kościoła,
wspomnienie**

Łk 17, 1-6

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Jezus powiedział do swoich uczniów: „To niemożliwe, aby nie pojawiały się okazje do upadku. Jednak biada temu, przez którego one przychodzą. Lepiej byłoby dla niego, gdyby mu przywiązano do szyi kamień młyński i wrzucono do morza, niż żeby był przyczyną upadku jednego z tych małych. Uważajcie na siebie! Jeśli twój brat zgrzeszy, upomnij go. A jeśli się nawróci, przebac mu. Jeśli nawet siedem razy na dzień zawini przeciwko tobie i siedem razy powie ci: „Żałuję”, przebac mu”. Apostołowie prosili Pana: „Wzmocnij naszą wiarę!”. A Pan powiedział: „Gdybyście mieli wiarę jak ziarno gorczycy i powiedzielibyście temu krzewowi morwy: „Wyrwij się i przenieś do morza”, to by was posłuchał”.

NIE WOLNO BYĆ OBOJĘTNYM NA ZŁO

Często spotykamy się z obojętnością wobec nieroztropnych działań innych. Ludzie z reguły nie chcą się angażować, mówiąc: „To nie moja sprawa”. Tymczasem Jezus w dzisiejszej Ewangelii przypomina nam o odpowiedzialności, jaka na nas spoczywa. Nie chce, abyśmy zamykali oczy na sytuacje, w których nasi bliźni błądzą. Pragnie, abyśmy ich upominali, a kiedy żałują za przewinienia – przebacali. Ostrzega, aby nasze życie i czyny nie były powodem do grzechu i zgorszenia dla innych. Jezus, mówiąc o przebaczeniu, podkreśla, że nie jest ono pobłażaniem złu. Nie jest obojętnością i zamykaniem oczu na to, co niewłaściwe.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

Panie, daj mi serce wrażliwe na Twoje słowa. Obdarz mnie odwagą, abym umiał upominać, i miłością, abym potrafił przebaczać.

**Wtorek,
11 listopada 2025
Św. Marcina z Tours, biskupa,
wspomnienie**

Łk 17, 7-10

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Jezus powiedział do apostołów: „Któż z was, mając sługę, który orze lub pasie, powie do niego, gdy ten przyjdzie z pola: „Chodź zaraz i zasiądź do stołu”? Czy nie powie mu raczej: „Przygotuj mi posiłek, przepasuj się i usługuj mi, aż się najem i napiję. Ty będziesz jadł i pił potem”? Czy dziękuje słudze za to, że wykonał polecenie? Tak i wy, kiedy wykonacie wszystko, co wam polecono, mówcie: „Jesteśmy nieużytecznymi sługami. Wykonaliśmy to, co było naszą powinnością”.

SŁUGA, SIEWCA I PASTERZ

Razem z Jezusem, hojnym siewcą słowa i dobrym pastorem, możemy podejmować w Kościele różne posługi. Naszą największą radością jest być z Nim, służyć z Nim, co więcej – służyć Jemu samemu, nie oczekując na wdzięczność. Ta z pewnością przyjdzie ze strony Boga, ponieważ On cieszy się każdym gestem miłości w naszym życiu. To Jezus wskazuje nam na postawę sługi, który jest pokorny, otwarty, życzliwy, gotowy do poświęceń. I my w naszym środowisku możemy „orać” – czyli przygotowywać ludzkie serca na przyjęcie zasiewu słowa Bożego. Możemy też „paść” – troszczyć się o rozwój wiary w naszych rodzinach, wspólnotach, wśród znajomych i przyjaciół.

Dziękuję Ci Jezu, że mogę Cię spotykać jako Sługę Słowa i mojego Pasterza. Od Ciebie uczyć się postawy wytrwałej służby.

**Środa,
12 listopada 2025
Św. Jozafata, biskupa
i męczennika,
wspomnienie**

Łk 17, 11-19

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

W drodze do Jeruzalem Jezus przechodził przez pograniczne Samarii i Galilei. Gdy wchodził do pewnej wsi, spotkał Go dziesięciu trędowatych mężczyzn. Stanęli w oddali i wołali: „Jezusie, Mistrzu! Zmiłuj się nad nami!”. A gdy ich zobaczył, powiedział: „Idźcie, pokażcie się kapłanom!”. Gdy oni szli, zostali oczyszczeni. Wtedy jeden z nich, widząc, że został uzdrowiony, wrócił, głośno chwając Boga. Upadł na twarz do Jego stóp i dziękował Mu. Był to Samarytanin. Jezus zapytał: „Czy nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu? I nie znalazł się nikt, kto by wrócił oddać chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec?”. A jemu powiedział: „Wstań, idź! Twoja wiara cię uzdrowiła”.

ODWAGA WDZIĘCZNOŚCI

Posłuszeństwo słowu Jezusa uzdrowiło dziesięciu trędowatych. Kiedy Jezus posyłał ich do kapłanów, cud oczyszczenia jeszcze się nie dokonał, a trąd nadal pokrywał ich ciała. A jednak pomimo absurdu tej sytuacji ruszyli w drogę i doznali uzdrowienia. Tylko jeden z nich, widząc, co się wydarzyło, wrócił, aby podziękować Jezusowi. I możemy pytać razem z Jezusem: Dlaczego tylko jeden z nich? A co z resztą? Dlaczego nie wrócili? Na ile my przynosimy Jezusowi nasze sprawy i ufamy rozwiązaniom, które nam proponuje? Na ile potrafimy rozpoznać Boże działanie w naszym życiu i za nie dziękować?

Jezu, Ty tak hojnie mnie obdarowujesz, przepraszam Cię, że tyle razy brakuje mi wdzięczności wobec Ciebie.



Bogaci bez obciążeń

Parlament Francji odrzucił propozycję podatku dla najbogatszych, zwanego podatkiem Zucmana, zarówno w pierwotnej wersji, jak i w kompromisowej, przedstawionej przez Partię Socjalistyczną. Przeciwno obciążeniom dla najbogatszych opowiedziała się prawica i skrajna prawica.

Ruch bezwizowy z Chinami

Chiny zdecydowały o przedłużeniu programu jednostronnego ruchu bezwizowego dla obywateli 45 państw do 31 grudnia 2026 r. Pierwotnie polityka bezwizowa miała obowiązywać do końca 2025 r. Zgodnie z ogłoszonym zarządzeniem posiadacz paszportów zwykłych z państw objętych programem mogą wjechać do Chin bez konieczności posiadania wizy na okres do 30 dni. Dotyczy to podróży w celach biznesowych, turystycznych, odwiedzin u krewnych i przyjaciół, wymiany lub tranzytu.

Dyplomatyczny konflikt rośnie

Peru zerwało stosunki dyplomatyczne z Meksykiem, po tym, jak ambasada Meksyku udzieliła azylu byłej premier Peru Betssy Chavez, która jest objęta postępowaniem karnym w sprawie rzekomego współudziału w próbie zamachu stanu w 2022 roku. Kancelaria Prezydenta Peru oskarżyła następnie rząd Meksyku o „wielokrotną” ingerencję w sprawy wewnętrzne kraju.

Spadają nigeryjskie aktywa

Wartość nigeryjskich obligacji dolarowych mocno spadła po groźbach prezydenta USA Donalda Trumpa o potencjalnych działaniach wojskowych i zawieszeniu pomocy dla Nigerii. Według agencji Bloomberg najmocniejsze spadki dotknęły obligacji z terminem zapadalności w 2047 r. Groźba działań zbrojnych ze strony globalnego supermocarstwa już wyrządziła znaczne szkody dla wizerunku Nigerii jako bezpiecznego i opłacalnego miejsca inwestycji.

Kryzys żywnościowy narasta

Wspierana przez ONZ Kłasyfikacja Faz Zintegrowanego Bezpieczeństwa Żywnościowego (IPC) ogłosiła w poniedziałek, że głód w Sudanie rozprzestrzenił się na dwa nowe regiony, w tym na stolicę Darfuru, miasto Al-Faszir, w którym od czasu zajęcia go przez siły rebelianckie dochodzi do licznych masowych zbrodni.

Łotwa: z inicjatywy opozycji parlament zdecydował o wypowiedzeniu Konwencji Stambulskiej

Łotewski sejm zdecydował w czwartek, 30 października, o wypowiedzeniu tzw. Konwencji Stambulskiej. Głosowanie poprzedziła wielogodzinna debata. Wniosek opozycji w tej sprawie poparła część rządzącej koalicji.

W stuosobowym, jednoizbowym parlamencie 56 posłów głosowało „za”, 32 „przeciw”, a 2 wstrzymało się od głosu. Projekt ustawy o wycofaniu się Łotwy z Konwencji Stambulskiej zgłosiła opozycyjna, konserwatywna partia Łotwa Pierwsza (LPV), a poparły go nie tylko inne ugrupowania opozycji (Sojusz Narodowy, Zjednoczona Lista i partia Dla Stabilności!), ale też deputowani koalicyjnego Związku Zielonych i Chłopów. Przeciw głosowali posłowie pozostałych ugrupowań centrolewicowej koalicji premier Eviki Siliny (Nowej Jedności i Postępowych).

Jak poinformowała agencja

LETA, debata na ten temat trwała 13 godzin. Sprawa wywołała na Łotwie protesty mieszkańców.

Telewizja LTV relacjonowała, że jak dotąd tylko Turcja, która nie jest państwem członkowskim Unii Europejskiej, wycofała się z konwencji.

Łotwa ratyfikowała konwencję w 2023 r., a dokument wszedł w życie 1 maja ub. roku. Według narodowo-konserwatywnej opozycji łotewskie ministerstwo opieki społecznej wykorzystywało zapisy konwencji m.in. do „popularyzacji odmiennego rozumienia płci i promocji ideologii gender”.

Aby ustawa o wystąpieniu z Konwencji Stambulskiej weszła w życie, musi ją jeszcze podpisać prezydent Edgars Rinkevics, który ma na to dziesięć dni. Głowa państwa ma też prawo skierować dokument do ponownego rozpatrzenia w parlamencie. Na wniosek grupy posłów ma też

prawo zawiesić publikację aktu. Jak dotąd Edgars Rinkevics nie zdradził swoich zamiarów w tej sprawie.

Łotwa jest pierwszym krajem Unii Europejskiej, który zdecydował się na wypowiedzenie dokumentu. Konwencja Stambulska z 11 maja 2011 r. jest umową międzynarodową, która stawia za cel ochronę przed przemocą, ściganie sprawców oraz wspieranie ofiar przemocy domowej, zwłaszcza wobec kobiet. Środowiska konserwatywne zarzucają, że dokument służy promocji ideologii gender. Do 2020 r. konwencję podpisało ponad 40 państw. Turcja była pierwszym krajem, który do niej przystąpił w marcu 2012 r., ale na mocy dekretu prezydenta Recepta Tayyipa Erdogana Ankara wycofała się z grona sygnatariuszy, co spotkało się z krytyką i rozczarowaniem ze strony władz unijnych.

Trump chce bronić chrześcijan w Nigerii

Stany Zjednoczone rozważają interwencję zbrojną w Nigerii. Prezydent USA Donald Trump zamierza w ten sposób zakończyć tamtejsze prześladowania chrześcijan. W ciągu półtora roku z powodu wiary zamordowano w Nigerii ponad siedem tysięcy chrześcijan.

Prezydent USA Donald Trump nie wyklucza interwencji wojskowej w Nigerii z powodu mordowania chrześcijan przez islamistów.

– W Nigerii zabijają rekordową liczbę chrześcijan. W innych krajach afrykańskich sytuacja również jest bardzo zła. Nie pozwolimy, aby tak się działo – powiedział Donald Trump.

Prezydent USA zlecił departamentowi wojny przygotowania do

ewentualnej interwencji.

– Departament wojny szykuje się do działania. Albo rząd Nigerii ochroni chrześcijan, albo zabijemy islamskich terrorystów, którzy popełniają te straszne okrucieństwa – oświadczył sekretarz wojny USA Pete Hegseth.

Na zapowiedź Waszyngtonu zareagował prezydent Nigerii. W oświadczeniu wskazał, że Nigeria gwarantuje wolność wyznania i podejmuje działania na rzecz ochrony wolności religijnej. Nigeryjskie władze odczytują zapowiedź Donalda Trumpa jako ostrzeżenie.

– Wiemy, że Ameryka jest naszym partnerem i bardzo nam pomaga. Uważamy, że jest to prawdopodobnie sygnał alarmowy, abyśmy usiedli i omówili, w jaki sposób

możemy stworzyć wspólny front w walce z rebeliantami – mówił Daniel Bwala, doradca prezydenta Nigerii.

Jednak sami Nigeryjczycy z zadowoleniem przyjęli zapowiedź Trumpa.

– Chrześcijanie boją się swobodnie oddawać cześć Bogu. To księża, lektorzy, seminarzyści i wszyscy wierni. Trzeba coś z tym zrobić, sytuacja jest naprawdę zła, trwa już od kilku lat i rząd nic z tym nie robi – zaznaczyła Julier Sur, obywatelka Nigerii.

9 listopada będziemy obchodzić Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym. W tym roku jest on poświęcony właśnie Nigerii. Tylko od 2023 roku siedem tysięcy chrześcijan zostało tam zamordowanych, a drugie tyle uprowadzonych z powodu wiary.

Komisja Europejska: postępy Ukrainy w walce z korupcją – ograniczone

Komisja Europejska w rocznym sprawozdaniu na temat krajów kandydujących do Unii Europejskiej doceniła zaangażowanie Ukrainy w proces akcesyjny i reformy realizowane pomimo wojny. Podtrzymała jednak zalecenia dotyczące walki z korupcją. Oceniała postęp w tym zakresie jako ograniczony.

„W obliczu wyzwań związanych z rosyjską wojną Ukraina udowodniła swoją determinację na drodze do UE, realizując kluczowe reformy” – powiedziała unijna komisarz ds. rozszerzenia, Marta Kos, prezentując sprawozdanie.

„Podjęte już kroki kładą podwaliny pod odbudowę kraju i otwierają przestrzeń dla większego zaangażowania sektora prywatnego. Kluczowe będzie utrzymanie tego tempa i zapobieganie ryzyku regresu, w szczególności w zakresie walki z korupcją” – zaznaczyła.

KE przypominała w raporcie o próbach ograniczenia w lipcu br. autonomii ukraińskich organów antykorupcyjnych, którą po krytyce europejskich stolic i protestach samych Ukraińców Kijów przywrócił.

Ustawa, którą w lipcu br. przyjął ukraiński parlament, dotyczyła Narodowego Biura Antykorupcyjnego Ukrainy (NABU) i Specjalnej Prokuratury Antykorupcyjnej (SAP). Powierzała ona kontrolę nad obiema instytucjami mianowanemu przez polityków Prokuratorowi Generalnemu.

„Zmiany te poważnie osłabiłyby ukraińskie ramy antykorupcyjne” – oceniła KE.

KE uznała, że zalecenia z zeszłego roku zostały wdrożone częściowo i pozostają w mocy. Zgodnie z nimi Ukraina powinna m.in. rozszerzyć możliwości działania NABU na wszystkie stanowiska publiczne wysokiego ryzyka, a także wprowadzić solidne zabezpieczenia przed in-

rencją w pracę NABU i SAP. Ukraina została też wezwana do umożliwienia SAP prowadzenia dochodzeń w sprawie posłów bez uprzedniej zgody Prokuratora Generalnego. Władze w Kijowie powinny też rozszerzyć listę osób zobowiązanych do składania oświadczeń majątkowych.

KE podtrzymała swoje wcześniejsze zapowiedzi, że do końca roku Ukraina będzie gotowa na otwarcie wszystkich sześciu tzw. klastrów negocjacyjnych (taką gotowość stwierdza Komisja w ramach tzw. screeningu). UE mogłaby otworzyć w tym momencie połowę z nich. Wymaga to jednak jednomyślnej zgody wszystkich państw UE, co blokują Węgry.

KE w tzw. pakiecie rozszerzeniowym publikowanym co roku ocenia postęp poczyniony przez kraje kandydujące do UE: Albanię, Bośnię i Hercegowinę, Kosowo, Czarnogórę, Macedonię Północną, Serbię, Gruzję, Republikę Mołdawii, Ukrainę i Turcję.



Remonty szlaków

Na terenie Karkonoskiego Parku Narodowego rozpoczynają się remonty popularnych szlaków turystycznych. Zamknięte zostaną trzy trasy, a na innych mogą występować utrudnienia.

Sukces polskich inżynierów

Rampa zjazdowa dla łazika marsjańskiego Rosalind Franklin na misję Europejskiej Agencji Kosmicznej ExoMars pomyślnie przeszła testy mechanizmów. Wykonawcami są polscy inżynierowie z firmy Astronika. Lot jest planowany na 2028 r.

Otępienie pod kontrolą

Uruchomiono infolinię „Helpline” dla osób chorych na chorobę Alzheimera lub inne zaburzenia otępienne oraz ich rodzin i opiekunów. Ogólnopolska bezpłatna infolinia jest dostępna pod numerem 800 201 801 od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00–21.00 i w soboty w godzinach 10.00–16.00. Kontakt w ramach ogólnopolskiej infolinii będzie dawał możliwość poufnej rozmowy z konsultantami, psychologiem i innymi specjalistami (np. terapeutą zajęciowym, prawnikiem), jak również uzyskanie informacji o dostępnych formach wsparcia w danym regionie.

Kolejne F-35 opuściły fabrykę

Dwa kolejne polskie samoloty F-35 po raz pierwszy wzbiły się w powietrze. Fabrykę w Teksasie opuściło już siedem takich maszyn, a pierwsze z nich mają trafić do Polski w przyszłym roku. Nowe myśliwce dołączą do czterech samolotów, które już stacjonują w amerykańskiej bazie w stanie Arkansas. Ósmy samolot, który ma służyć do szkolenia, spodziewany jest tam na początku przyszłego roku. W Stanach Zjednoczonych trwają intensywne szkolenia pilotów, techników i obsługi naziemnej.

Kredytowy boom trwa

Polacy biorą więcej pożyczek niż przed rokiem. BIK podało, że we wrześniu zostało udzielonych o 11 proc. więcej pożyczek gotówkowych do 60 dni niż przed rokiem oraz o 22 proc. więcej pożyczek na okres powyżej 60 dni. Wzrosła również wartość sprzedaży pożyczek gotówkowych do 60 dni – wyniosła ponad 1 mld 150 mln zł i była wyższa o blisko 25 proc. rok do roku. W całym wrześniu udzielono 467 tys. takich pożyczek.

DOBRE RADY NIE OD PARADY

Wydatki świąteczne rosną. Jak je mądrze zaplanować?

Choć zaledwie rozpoczął się listopad, warto z wyprzedzeniem zacząć planować budżet na święta. Wg. badania Norstat, prawie połowie badanych mieszkańców



Litwy udało się w ubiegłym roku dotrzymać założonego budżetu świątecznego; około 20 proc. przekroczyło (częściej wśród osób młodszych). Z badania wynika, że co czwarty respondent planuje wydać w tym roku na prezenty ponad 200 euro. Najbardziej hojni są mieszkańcy w wieku 30–59 lat, podczas gdy młodzi (18–29 lat) zamierzają przeznaczyć na ten cel nie więcej niż 150 euro.

A jak nie przekroczyć swojego budżetu? Największym błędem przy świątecznych zakupach jest działanie na ostatnią chwilę. Brak planu często kończy się zakupem zbyt drogich produktów i wydaniem większej kwoty, niż zakładaliśmy.

Jak dobrze przygotować budżet świąteczny?

- Ustal całkowitą kwotę, jaką możesz przeznaczyć na święta
- Stwórz listę prezentów oraz produktów do kupienia
- Porównuj ceny i zamawiaj część rzeczy online
- Rozkładaj zakupy w czasie, by zmniejszyć jednorazowe wydatki
- Włącz święta do rocznego planu finansowego i odkładaj na nie wcześniej

Oszczędności na święta warto gromadzić przez cały rok. Dzięki temu unikniemy pokusy zadłużania się lub sięgania po oszczędności awaryjne.

Boże Narodzenie to czas radości, spotkań i wspólnych chwil z rodziną. Piękne dekoracje, prezenty pod choinką i świąteczne potrawy są ważnym elementem tradycji, ale nie powinny być powodem finansowych problemów.

Jeśli budżet w danym roku jest skromniejszy – zaakceptuj to i dostosuj plany. Zarządzanie finansami osobistymi polega na rozsądnym gospodarowaniu środkami, które mamy. Święta przygotowane „ponad stan” mogą skończyć się długami spłacanymi przez kolejne miesiące.

NOWINKI PSYCHOLOGICZNE

Listopadowa zaduma

Śmierć jest tematem tabu w wielu rodzinach, co utrudnia przygotowanie się na to, co nieuniknione. Zwłaszcza teraz, w te listopadowe długie wieczory bardziej niż zwykle myślimy o bliskich, którzy odeszli... W wielu osobach śmierć budzi lęk. Boimy się o niej rozmawiać, by nie kusić losu. Zaczynamy o niej myśleć dopiero wtedy, gdy odchodzi ktoś bliski, ale nawet wtedy wielu z nas brakuje odwagi, by zmierzyć się z tematem śmierci. Psychologowie opracowali zestawienie tego, czego żałują umierający. Na liście priorytetem jest żal niespełnionych marzeń i tego, że nie powiedzieli bliskim, jak bardzo ich kochają. Relacje z bliskimi są dla osób umierających najistotniejsze i najcenniejsze. Niektórzy wiedzą, że odchodzą, dlatego zamiast walczyć, wyklócać się z lekarzami, pielęgniarkami, wyładowywać złość i bezradność należy siedzieć obok, trzymać za rękę, nie uciekać. Pogodzić się z losem. Czego jeszcze żałują umierający? Że nie kochali wystarczająco mocno; że nie wywiązali się z ról – nie byli lepszymi małżonkami, czy rodzicami; że za dużo pracowali; że nie realizowali swoich marzeń; że nie robili więcej dla innych – bliskich, znajomych, rodziny; że nie zadbali o siebie lepiej.



To, jak podchodzimy do kwestii śmierci, zależy od wielu czynników, m.in. od wieku, stanu emocjonalnego, wcześniejszych doświadczeń z utratą, stopnia zaawansowania choroby, a także oswajania się z tematem śmierci. Niestety z tym ostatnim jest najgorzej. Z ankiety przeprowadzonej przez Puckie Hospicjum wynika, że śmierć stanowi tabu w rodzinach. Aż 73 proc. nie rozmawia na jej temat z dziećmi, a 50 proc. nie porusza tego tematu nawet ze swoim partnerem. A przecież śmierć, to część naszego życia...

CZYTAM, BO LUBIĘ

Jakub Bączykowski „Zadzwon, jak dojedziesz”

Czy na dzieciach spoczywa obowiązek opieki nad rodzicami?

W trzecią rocznicę śmierci żony Ryszarda odwołują się do dzieci, by razem z nim powspominać swoją matkę. W małym wrocławskim mieszkaniu pojawiają się: Mateusz z partnerem, Ania z mężem i synem oraz najstarsza córka Renata. Kolacja, mająca być okazją do ciepłego rodzinnego spotkania, zamienia się w bardzo nieprzyjemną rozmowę, której korzenie sięgają wspólnych dziecięcych lat. Jak daleko w dyskusji dotyczącej opieki nad starym samotnym ojcem posuną się Mateusz, Ania i Renata? Jak w tym wszystkim odnajdzie się Ryszard? I jak bardzo można tęsknić?



Stronę przygotowała Monika Urbanowicz

KRZYŻÓWKA z nagrodą 1337

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 11 listopada 2025 r. na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinkinės 50, p. 501

zbiory roślin uprawnych	pierwszy ząb	notka na wekslu	jeden z żagli prosi o nią skazaniec	soda rodzima
		aluminium	12	
		miasto obok Wzgórz Szeskich	7	16
igielne jest bardzo małe	10	trzy ma wiosło		dawna rosyjska miara długości
		... Zaryan, wokalistka jazzowa	4	matka Izaaka harcerz z USA
filmowy żart		okulary ochronne		
		język staroindyjski		uprzywilejowana grupa
koniec sonaty				wiatr w burzę
zjawisko optyczne	miękkawka	po urazie płuc	wyznawcy husytyzmu	zmięczająca wodę
		15	zwiotczenie mięśni	strumień
złoty dla zwycięzcy		5	sztuczne złoto	1
	13	kreska	większa niż życie	dzieło poety
			imituje brylanty	drapieżny kot
narośli na liściu		technika malarstwa		14
poczucie godności osobistej			8	plaszczka
			ćwikłowy	
Linda ..., aktorka z „Dynastii”		mały ukwiał	2	
	3		autor „Układu”	

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – tytuł powieści Ch. Dickensa.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki nr 1336: **Lato jest robotnikiem zimy.**

Nagrodę wylosowała **Łucja Szymańska z dziewieniszek.**

Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.

ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT

Manatki czyli co?

„Dosyć tej gadki, zabieraj manatki i ruszaj na morze znów!” – brzmi wakacyjna piosenka. Czym są MANATKI, wydaje się oczywiste, ale czy na pewno znaczenie, które znamy, jest takie samo jak słownikowe? I skąd pochodzi to słowo? MANATKI to „osobiste drobiazgi; rzeczy, które się zabiera ze sobą w drogę”. Można również definiować MANATKI inaczej: „rzeczy podróżne, po wejściu do domu pozostawiane w sieni, takie jak płaszcz, czapka, laska, parasol, torba, teczka”. Traktujemy MANATKI jak słowo potoczne, podczas gdy ma ono operowe pochodzenie! W roku 1794 w Teatrze Narodowym w Warszawie po raz pierwszy została wystawiona opera „Cud [mniemany], czyli krakowiacy i górale” z librettem Wojciecha Bogusławskiego i muzyką Jana Stefaniego. To właśnie w tym dziele (zwanym pierwszą polską operą narodową) Bardos pogania Stacha i Basię słowami *Idźcie, moje dziatki. Ja tu jeszcze wprzód moje zabiorę manatki*. Opera cieszyła się wielkim powodzeniem, a cytaty z niej były powszechnie znane (tak jak dziś z kultowych filmów) MANATKI przeszły do języka ogólnego, a stamtąd – do potocznej polszczyzny. Samo słowo ma niejasną etymologię: wywodzi się je albo z włoskiego *manata* „garść, pęczek; klaps”, albo z ukraińskiego lub rosyjskiego (ukraińskie manatki, rosyjskie manatki – od staroruskiego *manatka* „rodzaj płaszcza”, a to z kolei od łacińskiego *mantum* – również „rodzaj płaszcza”; w dialektach rosyjskich zachowało się określenie *manatjo* „stara odzież”).

Konkurs Recytatorski „Kresy” – eliminacje rejonowe w Małych Solecznikach

W szranki stanęli młodzi recytatorzy...

W auli Centrum Rekreacji i Sportu im. Władysława Kozakiewicza w Małych Solecznikach odbyły się w minionym tygodniu rejonowe eliminacje XXXIV Konkursu Recytatorskiego im. Adama Mickiewicza „Kresy 2025” dla Polaków z zagranicy. Do zmagania poetycznych stanęło 57 uczestników w 4 kategoriach wiekowych ze wszystkich polskich szkół rejonu sołecznickiego.

Recytatorów oceniało szanowne jury w składzie: Aleksandra Bojarin, nauczycielka metodyk języka polskiego z Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej w Białej Wace, Edyta Jasielonis, nauczycielka metodyk języka polskiego z Gimnazjum im. Anny Krepsztul w Butrymańcach, Andżela Dajlidko, starsza nauczycielka języka polskiego z Gimnazjum im. Michała Balińskiego w Jaszunach, Bożena Bandalewicz, starsza nauczycielka języka polskiego z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach, Marzena Juchiewicz, starsza nauczycielka języka polskiego z Gimnazjum w Ejszyszkach. Zgodnie z zasadami konkursu podczas oceniania recytacji komisja brała pod uwagę dobór repertuaru, interpretację utworów, technikę i wyrazistość wymowy oraz ogólny wyraz artystyczny.

Wszyscy uczestnicy i ich instruktorzy na pamiątkę o udziale w konkursie otrzymali podziękowania i książki od organizatora – Wydziału



Oświaty i Sportu Administracji Samorządu Rejonu Solecznickiego, a wyłonieni zwycięzcy – dyplomy laureata i statuetki.

I grupa wiekowa (do lat 7)

I miejsce – Emilian Siemienowicz z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Jolanta Wołosewicz);

II miejsce – Karolina Pacyno z Gimnazjum im. Michała Balińskiego w Jaszunach, (naucz. Regina Żylińska);

III miejsce – Joana Januškevičiūtė z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Wiesława Komoliubienė).

Wyróżnienia:

Agata Jurgo z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Ingrida Staniulienė);

Dominik Palewicz z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Jolanta Wołosewicz); Mija Solden z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Wiesława Komoliubienė).

II grupa wiekowa (od 8 do 12 lat)

I miejsce – Agata Andruskiewicz z Gimnazjum w Ejszyszkach (naucz. Janina Mikonis);

II miejsce – Paulina Sankowska z Gimnazjum im. Ludwika Narbutta w Kolesnikach (naucz. Bożena Piaskowska);

III miejsce – Magda Danielę z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Bożena Bandalewicz).

Wyróżnienia:

Adam Jurgo z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Ingrida Staniulienė);

Adrian Czekariow z Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej w Białej Wace (naucz. Aleksandra Bojarin);

Ewa Tupko z Gimnazjum im. Michała Balińskiego w Jaszunach (naucz. Renata Kolendo).

III grupa wiekowa (od 13 do 15 lat)

I miejsce – Gracjana Paula Žukaitė z Gimnazjum w Ejszyszkach (naucz. Wacława Iwanowska);

II miejsce – Oliwia Żylińska z Gimnazjum w Ejszyszkach (naucz. Wacława Iwanowska);

III miejsce – Patrycja Barkowska z Gimnazjum w Ejszyszkach (naucz. Zenona Minakowska).

Wyróżnienia:

Elżbieta Marija Danielę z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Iwona Nowikiewicz);

Patrycja Wróblewska z Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej w Białej Wace, (naucz. Aleksandra Bojarin);

IV grupa wiekowa (od lat 16 i dorośli):

I miejsce – Tomasz Suckiel z Gimnazjum w Ejszyszkach (naucz. Alicja Turowska);

II miejsce – Julia Celestyna Turowska z Gimnazjum w Ejszyszkach (naucz. Wacława Iwanowska);

III miejsce – Mateusz Dowgięto z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Grażyna Koczan).

Wyróżnienia:

Patrycja Anna Baslykaitė z Gimnazjum im. Pawła Ksawerego Brzostowskiego w Turgielach (naucz. Walentyna Dulko);

Jakub Stefanowicz z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Grażyna Koczan);

Ewelina Silko z Gimnazjum im. Michała Balińskiego w Jaszunach (naucz. Krystyna Turkot).

Serdecznie gratulujemy laureatom i życzymy sukcesów podczas zmagania centralnych 13 listopada w Domu Kultury Polskiej w Wilnie.

Zwycięzcy konkursu „Kresy 2025” w rejonie wileńskim

Niełatwe zadanie dla jurorów

30 października w Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanach odbyły się rejonowe eliminacje XXXIV Konkursu Recytatorskiego im. Adama Mickiewicza „Kresy 2025”. Wydarzenie zgromadziło 73 uczestników z polskich szkół rejonu wileńskiego, którzy z pasją prezentowali wybrane utwory polskich poetów.

Uroczystość rozpoczęli uczniowie gimnazjum, wprowadzając gości w uroczysty i podniosły nastrój. Zgromadzonych przywitała dyrektorka gimnazjum Wiesława Wojnicz oraz starsza specjalistka Wydziału Oświaty Samorządu Rejonu Wileńskiego Janina Klimaszewska.

Honorowymi gośćmi konkursu i członkami komisji oceniającej byli: Halina Rawdo – wieloletnia polonistka i dyrektorka Gimnazjum im. Tadeusza Konwickiego w Bujwiczach, doc. dr Henryka Sokołowska – kierowniczka Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej w Akademii Edukacji na Uniwersytecie Witolda Wielkiego, doc. dr Barbara Dwilewicz – wykładowca Uniwersytetu Witolda Wielkiego, a także poloniści ze szkół rejonu wileńskiego.

Jury miało niełatwe zadanie – spośród wielu pięknych recytacji należało wybrać te najlepsze.

Laureaci konkursu i osoby wyróżnione otrzymali w nagrodę piękne wydania książkowe. Zwycięzcy

będą reprezentować rejon wileński podczas zmagania krajowych, które odbędą się 13 listopada w Domu Kultury Polskiej w Wilnie.

Zwycięzcy i wyróżnieni

I grupa wiekowa (do lat 7)

I miejsce - Magdalena Monika Dainoravičiūtė, Gimnazjum w Mickunach, (naucz. Emilia Oberlan)

II miejsce - Daria Stankiewicz, Gimnazjum im. Stanisława Moniuszki w Kowalcukach, (naucz. Krystyna Cwietkowska)

III miejsce - Sofija Możejko, Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanach, (naucz. Anna Fedorowicz)

Wyróżnienie: Damian Taraszkiewicz, Szkoła Podstawowa im. Czesława Miłosza w Pakienie, (naucz.



nach, (naucz. Emilia Oberlan)

III miejsce - Karina Miłto, Gimnazjum w Mickunach, (naucz. Beata Naruniec)

Wyróżnienie: Amelia Dainowska, Szkoła Podstawowa im. Mariana Zdziechowskiego w Suderwie, (naucz. Krystyna Stankevičienė)

III miejsce - Augustyn Bortkiewicz, Gimnazjum im. św. Jana Bosko w Jałówce, (naucz. Krystyna Dejnarowicz)

Wyróżnienie: Edyta Klimaszewska, nauczycielka metodyk języka polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanach

Wyróżnienie: Edyta Klimaszewska, nauczycielka metodyk języka polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanach

Irena Korwiel)

II grupa wiekowa (od 8 do 12 lat)

I miejsce - Oliwia Sieniuc, Szkoła Podstawowa im. Czesława Miłosza w Pakienie, (naucz. Alina Savanevičienė)

II miejsce - Benjamin Bortkiewicz, Gimnazjum im. św. Jana

III grupa wiekowa (od 13 do 15 lat)

I miejsce - Patrycja Macutkie-

z Gimnazjum w Ejszyszkach (naucz. Janina Mikonis);

II miejsce - Paulina Sankowska z Gimnazjum im. Ludwika Narbutta w Kolesnikach (naucz. Bożena Piaskowska);

III miejsce - Magda Danielę z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Bożena Bandalewicz).

Wyróżnienia:

Adam Jurgo z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Ingrida Staniulienė);

Adrian Czekariow z Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej w Białej Wace (naucz. Aleksandra Bojarin);

Ewa Tupko z Gimnazjum im. Michała Balińskiego w Jaszunach (naucz. Renata Kolendo).

III grupa wiekowa (od 13 do 15 lat)

I miejsce - Gracjana Paula Žukaitė z Gimnazjum w Ejszyszkach (naucz. Wacława Iwanowska);

II miejsce - Oliwia Żylińska z Gimnazjum w Ejszyszkach (naucz. Wacława Iwanowska);

III miejsce - Patrycja Barkowska z Gimnazjum w Ejszyszkach (naucz. Zenona Minakowska).

Wyróżnienia:

Elżbieta Marija Danielę z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Iwona Nowikiewicz);

Patrycja Wróblewska z Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej w Białej Wace, (naucz. Aleksandra Bojarin);

IV grupa wiekowa (od lat 16 i dorośli):

I miejsce - Tomasz Suckiel z Gimnazjum w Ejszyszkach (naucz. Alicja Turowska);

II miejsce - Julia Celestyna Turowska z Gimnazjum w Ejszyszkach (naucz. Wacława Iwanowska);

III miejsce - Mateusz Dowgięto z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Grażyna Koczan).

Wyróżnienia:

Patrycja Anna Baslykaitė z Gimnazjum im. Pawła Ksawerego Brzostowskiego w Turgielach (naucz. Walentyna Dulko);

Jakub Stefanowicz z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Grażyna Koczan);

Ewelina Silko z Gimnazjum im. Michała Balińskiego w Jaszunach (naucz. Krystyna Turkot).

Serdecznie gratulujemy laureatom i życzymy sukcesów podczas zmagania centralnych 13 listopada w Domu Kultury Polskiej w Wilnie.

z Gimnazjum w Ejszyszkach (naucz. Janina Mikonis);

II miejsce - Paulina Sankowska z Gimnazjum im. Ludwika Narbutta w Kolesnikach (naucz. Bożena Piaskowska);

III miejsce - Magda Danielę z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Bożena Bandalewicz).

Wyróżnienia:

Adam Jurgo z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Ingrida Staniulienė);

Adrian Czekariow z Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej w Białej Wace (naucz. Aleksandra Bojarin);

Ewa Tupko z Gimnazjum im. Michała Balińskiego w Jaszunach (naucz. Renata Kolendo).

III grupa wiekowa (od 13 do 15 lat)

I miejsce - Gracjana Paula Žukaitė z Gimnazjum w Ejszyszkach (naucz. Wacława Iwanowska);

II miejsce - Oliwia Żylińska z Gimnazjum w Ejszyszkach (naucz. Wacława Iwanowska);

III miejsce - Patrycja Barkowska z Gimnazjum w Ejszyszkach (naucz. Zenona Minakowska).

Wyróżnienia:

Elżbieta Marija Danielę z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Iwona Nowikiewicz);

Patrycja Wróblewska z Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej w Białej Wace, (naucz. Aleksandra Bojarin);

IV grupa wiekowa (od lat 16 i dorośli):

I miejsce - Tomasz Suckiel z Gimnazjum w Ejszyszkach (naucz. Alicja Turowska);

II miejsce - Julia Celestyna Turowska z Gimnazjum w Ejszyszkach (naucz. Wacława Iwanowska);

III miejsce - Mateusz Dowgięto z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Grażyna Koczan).

Wyróżnienia:

Patrycja Anna Baslykaitė z Gimnazjum im. Pawła Ksawerego Brzostowskiego w Turgielach (naucz. Walentyna Dulko);

Jakub Stefanowicz z Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach (naucz. Grażyna Koczan);

Ewelina Silko z Gimnazjum im. Michała Balińskiego w Jaszunach (naucz. Krystyna Turkot).

Serdecznie gratulujemy laureatom i życzymy sukcesów podczas zmagania centralnych 13 listopada w Domu Kultury Polskiej w Wilnie.

Edyta Klimaszewska, nauczycielka metodyk języka polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanach

Uczniowie z Gimnazjum im. K. Parczewskiego zwiedzali Polskę i Słowację

Na szlaku papieskim

W dniach 5-10 października br. grupa uczniów Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie oraz ich opiekunów gościła w Polsce. Wyjazd ten został zorganizowany w ramach projektu „Jan Paweł II – papież, pielgrzym, przyjaciel młodzieży”.

Każdy dzień pobytu w Polsce był niezwykle насыcony. Młodzież nie miała czasu na nudę. Dni były przepełnione poznawaniem nowych miejsc i ludzi, doświadczaniem nowych emocji. Uczniowie z Litwy zwiedzali piękne zakątki Polski, poznawali przyrodę i historię, bliżej poznawali sylwetkę Wielkiego Polaka – św. Jana Pawła II, wędrując jego szlakiem.

Wycieczkowicze po wielogodzinnej podróży z Niemenczyna zamieszkali w ośrodku wypoczynkowym „Jodła” w niezwykle urokliwej Zawoi. Zawoja – najdłuższa i największa pod względem powierzchni wieś w Polsce, znajdująca się w województwie małopolskim, przy granicy ze Słowacją, u stóp malowniczej Babiej Góry. Tu szczególną opieką młodzież otoczył gospodarz ośrodka Łukasz Trybała, który starał się, aby pobyt uczestników projektu w Polsce był niezapomniany. Uczestnicy projektu poznawali Zawoję oraz mieszkających tu ludzi, mieli spotkanie integracyjne z zespołem góralskim.

Podczas pobytu w Polsce młodzież zwiedziła z zawodowym przewodnikiem Zakopane – najwyższe położone miasto w Polsce. Uczniowie wjechali kolejką na Gubałówkę, skąd rozciąga się

piękna panorama Tatr – jedynych w Polsce gór typu alpejskiego. Młodzież miała okazję zachwycić się fascynującymi widokami ze szczytu Gubałówki. Na trasie znalazło się również Morskie Oko. Często tym szlakiem jako młodzieniec, a później również jako kapłan, wędrował św. Jan Paweł II.

Ogromne wrażenie na wszystkich pozostawił wyjazd do Krakowa. Dawna stolica Polski i siedziba polskich królów urzekła wspaniałymi zabytkami z czasów królewskich. To piękne miasto młodzież zwiedzała wraz z zawodowym przewodnikiem Gosią Hodur, która niezwykle ciekawie opowiadała o zabytkach i ludziach związanych z Krakowem. Uczestnicy projektu zwiedzili Katedrę Wawelską, gdzie oddali hołd Wielkim Polakom przy ich grobach – Adamowi Mickiewiczowi, Juliuszowi Słowackiemu, Józefowi Piłsudskiemu. Zwiedzili Kaplicę św. Leonarda, gdzie 2 listopada 1946 roku Mszę św. prymicyjną odprawił Karol Wojtyła, szlakiem, którego nasza młodzież podążała. Mieli również okazję dotknąć słynnego Dzwonu Zygmunta, wyrażając swoje najszczerze życzenia. Młodzież zwiedziła również ulicę Franciszkańską, gdzie mieści się kamienica z oknem papieskim. Tu właśnie podczas swego pobytu w Krakowie św. Jan Paweł II stojąc na krześle przez okno obcował z mieszkańcami oraz gośćmi miasta.

Młodzież miała również krótki wypad do Słowacji. Tu zwiedziła Jaskinię Bielską. Jaskinia Biel-



ska, zwana jeszcze Jaskinią Bielańską, to największa i jedyna udostępniona do zwiedzania wysokogórska jaskinia stalaktytowa w Narodowym Rezerwacie Przyrody na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego. Znajduje się we wschodniej części Tatr Bielskich na północnym stoku Kobylego Wierchu. Zachwyca bogatą szatą naciekową – stalagmitami

i stalaktytami, wodospadami oraz jeziorami. Znajdują się tutaj też imponujące komory, m.in. „Śpiewalnia” – słow. Hudobná sieň, której nazwa pochodzi od dźwięków, jakie wydają kropelki spadającej wody na powierzchnię jeziora. Jaskinia Bielańska jest jedną z pierwszych jaskiń w Europie, w których zainstalowano oświetlenie elektryczne. W 1979

roku została uznana jako narodowy pomnik przyrody. Piękne widoki aż do dech w piersiach zapierały.

Jeden dzień młodzież spędziła w Energylandii – największym parku rozrywki w Polsce, który znajduje się w Zatorze. Pobyt w tym parku dostarczył dużo magicznych przeżyć i niezwykłych doznań. Tu do woli młodzież mogła korzystać ze wszelkich atrakcji i przeżyć niezapomnianą przygodę.

Podczas podróży wycieczkowiczom towarzyszyła ulubiona piosenka św. Jana Pawła II „Barka”, modlitwa i rozważania o papieżu.

Pobyt w Polsce był niezapomnianą przygodą, która na długo pozostanie w pamięci młodzieży.

Uczniowie pragną serdecznie podziękować wszystkim, kto przyczynił się do zorganizowania ich pobytu w Polsce. Młodzież oraz opiekunowie dziękują Wydziałowi Konsularnemu i Polonii Ambasady RP w Wilnie oraz Wileńskiemu Oddziałowi Rejonowemu ZPL za wsparcie finansowe projektu. Słowa dziękczynienia za gościnność należą się Łukaszowi Trybale – dyrektorowi Ośrodka Wypoczynkowego „Jodła” w Zawoi. Uczniowie są wdzięczni również Grzegorzowi Dybało – radcy prawnemu z Warszawy za dofinansowanie projektu. Za ogrom przekazanej wiedzy młodzież dziękuje wspaniałym przewodnikom: Piotrowi Skoneckiemu, Wacławowi Frankowi i Małgorzacie Hodur. Słowa dziękczynienia są kierowane również pod adresem wszystkich opiekunów, którzy czuwali nad bezpieczeństwem młodych wycieczkowiczów. Dzięki tylu wspaniałym ludziom młodzież miała niezapomniany pobyt w Polsce.



Brawurowy wyczyn polskich ułanów

40 dni w siodle

W ciągu 40 dni 166 polskich ułanów pokonało w zimie 1400 kilometrów przez Rosję. Chcieli dołączyć do formującego się Wojska Polskiego i bić się o niepodległość Polski. Podczas marszu walczyli z bolszewikami, bandami chłopskimi i rosyjską zimą. Odparli atak i rozbili bolszewicki oddział w sile 2 tys. żołnierzy, który miał ich zniszczyć. Ich wyczyn przeszedł do legendy polskiego wojska!

23 stycznia 1918 r. naprędce sformowany oddział polskich ułanów był gotowy do wymarszu. Jego dowódcą został rotmistrz Konstanty Plisowski: kawał chłopca, chyba ponad 180 cm, szeroki w ramionach, na nieco (ale tylko nieco!) patakowatych nogach. Bardzo przystojny. Miał ciemną cerę, czarne i groźne oczy, czarne brwi i bardzo krótko podstrzyżony cień wąsów. Włosy zawsze strzygł maszynką na zero. Twarz w ogóle nie polska, ale w żadnym razie nie rosyjska, ani mongoloidalna. Węgierska raczej, czy wręcz czerechowska? – pisał o nim jego kolega Franciszek Skibiński. Rotmistrz ustawił się na czele kolumny marszowej i dał rozkaz do wymarszu. Za nim ok. 170 ułanów, ustawionych dwójkami, minęło rogatki Odessy. Wszyscy myśleli o tym, co ich spotka podczas tej karkołomnej wyprawy. Dowódcy nawet przez myśl nie przeszło, że ta akcja przyniesie mu i jego ułanom nieśmiertelną sławę.

Po wybuchu rewolucji bolsze-

wickiej, w Rosji panował totalny chaos. Armia rosyjska uległa rozkładowi. Polacy zamieszkujący w Rosji, rozpoczęli organizować polskie oddziały wojskowe złożone z Polaków – byłych żołnierzy rosyjskich. Jedną z tych jednostek był I Korpus Polski, dowodzony przez generała Józefa Dowbora-Muśnickiego. Organizował on polskie wojsko w Bobrujsku (teren dzisiejszej Białorusi). Do tego miasta ścigali Polacy, którzy chcieli walczyć o niepodległość Polski. Wieść o tym szybko rozeszła się po całej Rosji. O tworzącym się polskim wojsku dowiedzieli się nawet Polacy w rejonie Odessy, czyli prawie 1000 kilometrów od Bobrujska! Najstarszym polskim oficerem był tam rotmistrz Konstanty Plisowski. Zorganizował on polski szwadron złożony z ochotników i postanowił udać się do Bobrujska. Zadanie należało do najbardziej niebezpiecznych. Ułani Plisowskiego musieli przejść w ciągłym okrażeniu ponad 1000 kilometrów. W trakcie drogi musieli się liczyć z obecnością wrogich im chłopskich band, rosyjskich maruderów i wojsk bolszewickich, które kontrolowały ten teren. Jak pisał historyk Bohdan Dobrzyński: bolszewizm i anarchia panowały się wokoło; wszystko kłówało się i wrzało. Resztki wojska rosyjskiego wólczyły się i grabiły, tworząc zbójckie bandy. Każda wioska była uzbrojona nieraz nawet w armaty. Dodatkowo marsz miał odbyć się przy trzaskającym mrozie legendarnej rosyjskiej zimy. Na



pomysł przejścia 1000 kilometrów w takich warunkach, mógł wpaść tylko ktoś o ułańskiej fantazji!

Po szybkich przygotowaniach, na „start” marszu stawili się 9 oficerów i 157 ułanów na wybieganych koniach. Do dyspozycji mieli 4 wozy taborowe. Wyżywienie na najbliższe dni zapewnili sobie z własnych środków. Konie zdecydowano prowiantować na bieżąco podczas wyprawy. Nie brano dużych zapasów, żeby nie spowalniać marszu. O powodzeniu musiały zdecydować: dobre dowodzenie rotmistrza, manewrowość oddziału oraz bohaterska postawa ułanów.

Szwadron, po wymarszu z Odessy, sprawnie manewrował w terenie i dzięki sprytowi dowódcy unikał większych starć z przeciwnikiem. Polscy ułani szybko przemieszczali się bocznymi drogami, przepławiając się przez skute lodem rzeki. W dzień rotmistrz rozsyłał wiele czujek, które raportowały, gdzie jest przeciwnik i miały go wprowadzać w błąd, co do realnej siły polskiego

oddziału, położenia i kierunku jego marszu. W nocy, żeby nie zostać rozbrojonym, wystawiano silne posterunki. Kwaterowano głównie w polskich dworach. Ich właściciele traktowali polskich ułanów niemal jak wyzwolicieli i z entuzjazmem pomagali polskiemu wojsku.

Przez całą drogę oddział stoczył wiele starć i potyczek. Na terenie Ukrainy grasowały bandy chłopskie uzbrojone w broń ręczną i maszynową, a nawet miały do dyspozycji artylerię. Zrewoltowani chłopcy, często pod wpływem alkoholu, grabili i palili okoliczne dwory. Polski oddział bez rady żołnierskiej, traktowali jako „burżujski” i zdecydowanie im wrogi. Z tym przeciwnikiem Polacy spotykali się niemal codziennie. Jednak do największej potyczki doszło, kiedy szwadron był już na terenie dzisiejszej Białorusi, we wsi Babczyn. Przeciwnikiem byli tutaj już bolszewicy, którzy postanowili zniszczyć „burżujski” oddział. Zmobilizowali

przeciwko Polakom prawie 2 tysiące żołnierzy z karabinami maszynowymi. Stosunek sił był 1:10, ale nie robiło to wrażenia na Plisowskim. Po otrzymaniu informacji od okolicznych Polaków o szykowanej akcji, przygotował pułapkę na bolszewików. Bolszewicy sądzili, że mają szwadron w pułapce, obsadzając wszystkie drogi. Główne siły bolszewickie szły traktem. 3 plutony szwadronu rozwinęły w tyralierę i zaczęły prażyć nieprzyjaciela ogniem. 1 pluton ze skrzydła rozpoczął ostrzeliwanie kolumn nieprzyjacielskich na tyłach. Bolszewicy zupełnie stracili głowę i w beładzie porzucili wszystko, salwując się ucieczką na wschód i północ do lasów – pisał historyk Henryk Bagiński. Bolszewicy stracili wielu żołnierzy i sprzętu wojennego, który wpadł w ręce Polaków.

3 marca, po 40 dniach marszu szwadron zameldował się w Bobrujsku. Podczas wyprawy polscy ułani pokonywali dziennie średnio ok. 35 kilometrów. Łącznie przeszli ok. 1400 km. Dowódca I Korpusu Polskiego gen. Józef Dowbor-Muśnicki podziękował za ten czyn brawurowy Plisowskiego przed frontem szwadronu i awansował go do stopnia podpułkownika. Szwadron wcielono do formującego się 3 pułku ułanów. Rotmistrz Konstanty Plisowski służył bohatersko w polskiej armii podczas wojny polsko-bolszewickiej. Należał do najbardziej znanych oficerów w całym odrodzonym Wojsku Polskim. Dostąpił się generalskich szlifów. W 1940 r. został zamordowany przez Sowieć. Do dzisiaj nie wiadomo jak i gdzie zginął.

Opr. Z. Ż.

85 lat temu urodzili się bracia Ejsmontowie nazywani Wolnymi Polskimi Żeglarzami

Zafascynowani żeglarstwem

85 lat temu urodzili się bracia Ejsmontowie nazywani Wolnymi Polskimi Żeglarzami. W czasach komuny żeglarze z Mazur, aby spełnić marzenia o morskich wyprawach, musieli uciec na Zachód. W 1969 r. zaginęli bez wieści podczas rejsu wokół przylądka Horn.

Dr Waldemar Brenda z olsztyńskiej delegatury IPN przypominał, że w zasobie archiwalnym IPN znajduje sięteczka zatytułowana „Karty na czyn przestępczy w powiecie Węgorzewo”.

Zawiera ona bardzo ogólnikowe opisy zachowań, które z punktu widzenia władz PRL stanowiły czyn przestępczy. Zamieszczona w teczkce ankieta na karcie nr 43 zawiera następujący zapis: „Ejsmont Mieczysław s. Józefa ur. 3 listopada 1940 r. plus brat Piotr (bliźniak), zam. Węgorzewo ul. Sefana Jaracza 4/1. Rodzaj czynu: ucieczka za granicę. Opis czynu: W dn. 23 lipca 1965 r. jako członkowie załóg polskich jachtów „Ludmiła” (?) i „Polonia” biorących udział w regatach, odmówili powrotu do kraju z portu Kopenhaga i poprosili policję o azyl i pozostali w Danii”.

Jak jednak wynika z kolejnej karty (nr 44), zamieszczonej w

tym samym zbiorze dokumentów, nie było to jedyne „przestępstwo” braci – bliźniaków z Węgorzewa. Kilka lat wcześniej dokonali bowiem „nielegalnego przekroczenia granicy



morskiej PRL”. Miało to miejsce 11 września 1959 r. w rejonie Dziwnowa, gdy bracia Piotr i Mieczysław przepłynęli na jachcie „Powiew” (6 – metrowy jacht typu „Jolka”, nienadający się do pełnomorskich podróży), wypożyczonym na podstawie podrobionych dokumentów,

do portu Ronne na duńskiej wyspie Bornholm. Dziwnym trafem ominęli posterunki graniczne. Ponoć wcale nie chcieli się wówczas ubiegać o azyl, a jedynie silny bałtycki sztorm

Bracia Ejsmont urodzili się 3 listopada 1940 r. w Grodnie, od września 1939 r. okupowanym przez Związek Sowiecki. Po wojnie ich rodzice wraz z czwórką dzieci, musieli opuścić rodzinne strony w masie ekspatriantów z utraconych ziem wschodnich. Zamieszkali w Węgorzewie. Dwaj bliźniacy od dziecka byli zafascynowani żeglarstwem. Należeli do Klubu Morskiego Ligi Obrony Kraju w Węgorzewie. Podjęli naukę w Technikum Rybołówstwa w Giżycku, ale przerwali tamtejszą edukację, by uczyć się bliżej morza – w Gdyni. Tam też nie zagrzała miejsca, choć zdążyli uzyskać patenty sternika morskiego. Po powrocie do Węgorzewa, podjęli pracę na PKP. Wciąż jednak marzyli o morskich podróżach i szukali okazji do kolejnych szkoleń i rejsów.

Po przygodzie w 1959 r. zakończonej korzystnym dla Ejsmontów wynikiem postępowania sądowego, obydwaj bracia otrzymali powołanie do Wojska Polskiego. Zostali przydzieleni do służby w Marynarce Wojennej. Dla władz wciąż jednak byli podejrzani. Wojskowa Służba Wewnętrzna 13 Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza założyła na nich teczkę personalną, zniszczoną dopiero w 1986 r. Po wojsku

otrzymali pracę bosmanów na dwóch dużych jachtach „Polonia” i „Wielkopolska”, z zastrzeżeniem, by nigdy nie uzyskali przydziału na te same jednostki pływające.

Gdy w 1965 r. odmówiono im wspólnego rejsu do Ameryki Południowej na jachcie „Śmiały”, postanowili uciec. Piotr dotarł swym jachtem do Kopenhagi podczas rejsu turystycznego i poprosił o azyl. W tym samym czasie jego brat Mieczysław wziął udział w regatach na Bałtyku, ale w trakcie wyprawy zgłosił chorobę i pod tym pretekstem także wpłynął do portu w Kopenhadze. W ten sposób miłośnicy wolnej żeglugi po morzach i oceanach wybrali także wolność polityczną.

Zamieszkali w Danii, tam pracowali w fabryce. Kupili jacht, który na cześć Prezydenta USA JF. Kennedy’ego nazwali „John”. Rejsy „Johnem” odbywali pod flagą „Wolnych Polskich Żeglarzy”, którą sami zaprojektowali. Przepłynęli przez Atlantyk. W 1969 r. wyruszyli w kolejną wyprawę na jachcie, tym razem nazwanym przez nich „Polonia”. Trasa miała prowadzić wokół przylądka Horn. Ale w grudniu 1969 r. ślad po „Wolnych Polskich Żeglarzach” zaginął.

Opr. Z. Ż.

* Z okazji Urodzin **Marii REKŚĆ**, wieloletniej mer rejonu wileńskiego, radnej, członkini Rady Naczelnej AWPL-ZChR składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pogody ducha i wielu dalszych lat wypełnionych aktywnością i satysfakcją z dobrze wypełnionej służby społecznej.

Niech Matka Ostrobramska ma Panią w Swej opiece każdego dnia.

Z wyrazami szacunku,

Rada Naczelna Akcji Wyborczej Polaków na Litwie-Związek Chrześcijańskich Rodzin

* Z okazji Dnia Urodzin **Helenie TOMASZEWICZ**, kierownicze zespołu wokalnego „Mickunianka” przesyłamy serdeczne życzenia długich lat życia przepełnionych zdrowiem i szczęściem, pogody ducha i ludzkiej życzliwości. Niech zawsze w sercu gości ciepło i miłość a problemy i smutki omijają, a Matka Ostrobramska ma zawsze w swej opiece.

Mickuńskie Koło Podwileńskich Tradycji Ludowych, członkowie zespołu wokalnego „Mickunianka”

Z całego serca

* Z okazji dnia urodzin wieloletniej mer i radnej rejonu wileńskiego **Marii REKŚĆ**, składamy najserdeczniejsze życzenia – zdrowia, pomyślności oraz wielu lat pełnych spokoju i radości. Niech każdy dzień przynosi satysfakcję i spełnienie marzeń.

Z serdecznymi życzeniami koledzy z frakcji AWPL-ZChR w Radzie rejonu wileńskiego

* Z okazji dnia urodzin radnego Samorządu Rejonu Wileńskiego **Tadeusza ANDRZEJEWSKIEGO** życzymy wszystkiego najlepszego: zdrowia, pomyślności oraz wielu sukcesów w życiu zawodowym i osobistym. Niech każdy dzień przynosi radość, a przyszłość obfituje w nowe możliwości i spełnienie marzeń.

Życzą koledzy z frakcji AWPL-ZChR

* Z okazji dnia urodzin radnego rejonu wileńskiego **Waldemara KLIMASZEWSKIEGO** składamy moc najserdeczniejszych życzeń. Życzymy szczęścia, pomyślności

ści, zadowolenia, pogody ducha oraz dużo zdrowia. Niech wszystkie marzenia spełniają się w najpiękniejszy sposób!

Radni frakcji AWPL-ZChR w Radzie Samorządu Rejonu Wileńskiego

* Z okazji Dnia Imienin **Leonardowi SYRNICKIEMU** składamy życzenia dobrego zdrowia, zadowolenia z pracy, radości, spełnienia marzeń oraz opieki Bożej na dalsze lata.

Mickuńskie Koło Podwileńskich Tradycji Ludowych i zespół wokalny „Mickunianka”

* Z okazji Dnia Urodzin **Reni LESZCZYŃSKIEJ** składamy życzenia:

Reniu, żyj tak, by żadnego dnia nie żałowała a problemami nie przejmowała.

Niech los Ci z oczu też nie wycisnie,

niech wszystko wiedzie pomyślnie

a wszystko, co piękne i wymarzone

w życiu będzie spełnione,

aby Twoje serduszko jak najdłużej biło

i nas cieszyło.

Rektor Ryszard Kuźmo, kabarecik i słuchacze PUTW

Centrum Kultury w Rudominie zaprasza na wydarzenia podsumowujące realizację projektu POŁĄCZENI PRZESZŁOŚCIĄ – WSPÓLNIE BUDUJEMY PRZYSZŁOŚĆ!

Koncert galowy – uroczyste podsumowanie projektu, wspólne świętowanie kultury i tradycji 10 listopada (poniedziałek) godz. 17.00 Centrum Kultury w Rudominie (ul. Wileńska 2, Rudomino).

Przedstawienie rezultatów projektu oraz koncert towarzyszący 11 listopada (wtorek) godz. 10.00 Centrum Kultury w Rudominie (ul. Wileńska 2, Rudomino)

Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Interreg VI-A Litwa – Polska 2021-2027, projekt LTPL00275 „Połączeni przeszłością wspólnie budujemy przyszłość”.



„Nie żyjemy, aby umierać, ale umieramy, aby żyć wiecznie.”
(Michael Buchberger)

Łączymy się w smutku, dzielimy ból i składamy wyrazy szczerego współczucia Rodzinie i Bliskim z powodu śmierci znanej wileńskiej dziennikarki, działaczki społecznej Krystyny ADAMOWICZ.

Zarząd Główny Związku Polaków na Litwie



„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci”
(Wisława Szymborska)

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Krystyny ADAMOWICZ, znanej wileńskiej dziennikarki, publicystki. Była znana ze swej aktywnej postawy na rzecz społeczności polskiej na Litwie, m.in. przez wiele lat współpracowała z „Tygodnikiem Wileńszczyzny”. Składamy wyrazy głębokiego współczucia i żalu Rodzinie i Bliskim. Niech słowa otuchy pomogą złagodzić ból po utracie bliskiej osoby.

Z wyrazami pamięci pracownicy redakcji „Tygodnik Wileńszczyzny”



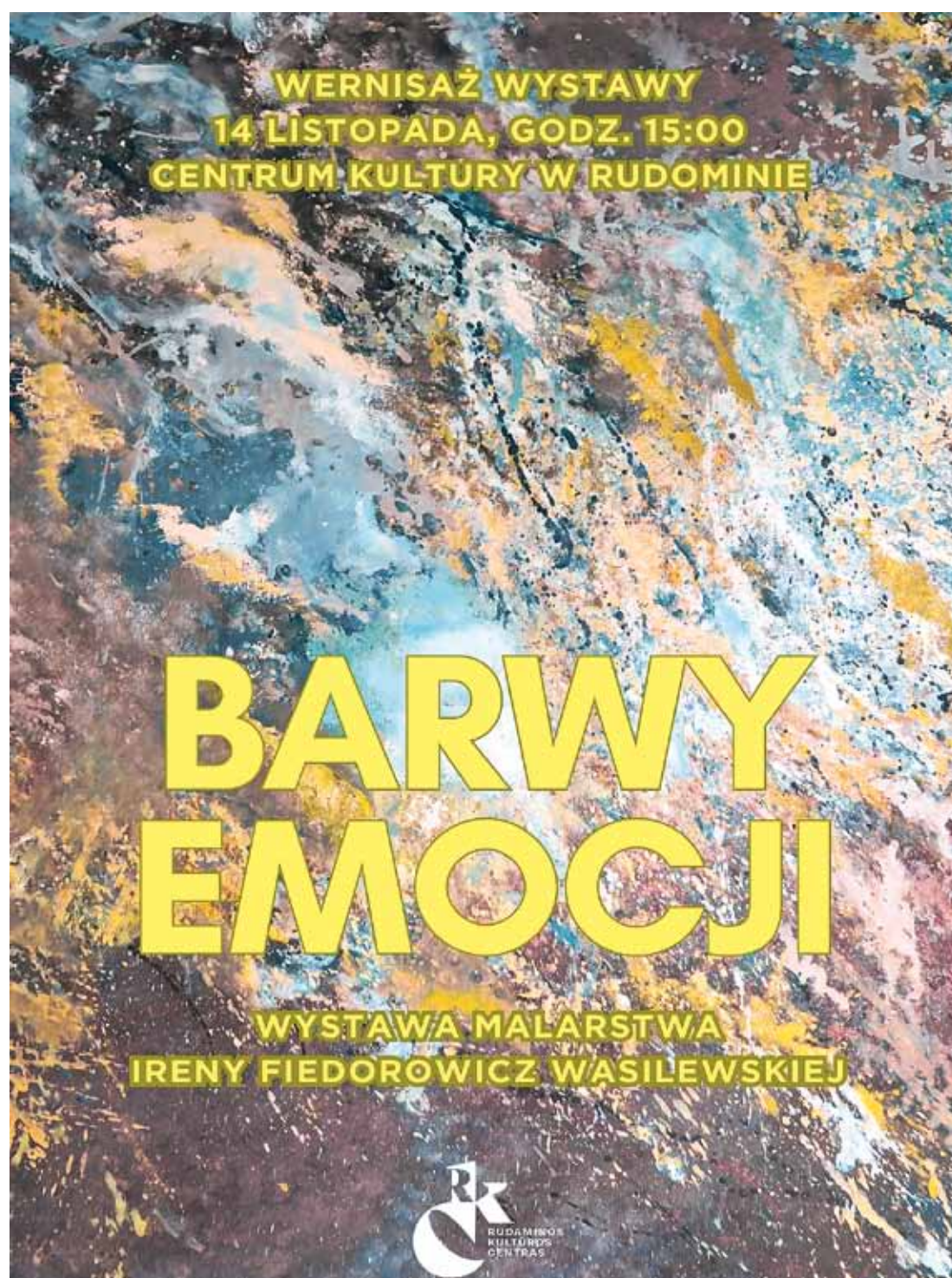
Łączymy się w smutku i składamy wyrazy głębokiego współczucia Hieronimowi CZERNISOWI, kierownikowi zespołu „Rodacy”, z powodu śmierci żony Krystyny.

Zespólacy



Wyrazy szczerego współczucia i żalu Teresie CIUNOWICZ, byłej wieloletniej prezeski koła ZPL w Kowalcukach, z powodu śmierci Męża. Niech Pan Bóg Wszechmogący przyjmie ofiarę Jego życia i obdarzy wiekuistym pokojem.

Członkowie Zarządu Wileńskiego Rejonowego Oddziału Związku Polaków na Litwie



Centrum Kultury w Rudominie zaprasza na spektakl teatralny „TEST” („El test”)!

W Rudominie będzie gościć Teatr im. Jerzego Cienciły z Czech, który zaprezentuje sztukę znanego katalońskiego dramaturga Jordi Vallejo Duarri pt. „Test”!

8 listopada 16.00 godz.

Centrum Kultury w Rudominie (ul. Wileńska 2, Rudomino)

Z pozoru niewinna gra towarzyska szybko zamienia się w psychologiczną rozgrywkę, gdy w grę wchodzi... prawdziwe pieniądze!

Kto wygra, a kto straci więcej niż tylko gotówkę?

Wstęp wolny, rejestracja nie jest potrzebna, czas trwania: 1 godz. 40 min., wiek: 15+.

Przyjdź i przeżyj popołudnie pełne teatralnych emocji!

Srebro Polaka

Marcin Ziółkowski, zawodnik klubu CLKS Mazovia Ciechanów, w Durres w Albanii został wicemistrzem Europy U20 w podnoszeniu ciężarów kategorii do 110 kg. Zwyciężył Ukrainiec Danyło Chyniakow z rezultatem 374 kg. Ukrainiec w rwaniu miał 171 kg, w podrzucie 203 kg. To dwa rekordy Europy w tej kategorii wagowej U20.

Awans Piasta

Piłkarze Piasta Gliwice bezbramkowo zremisowali we własnej hali z hiszpańskim Jimbee Cartagena w ostatnim meczu turnieju rundy głównej Ligi Mistrzów. Oba zespoły już wcześniej zapewniły sobie awans do 1/8 finału. Piast zaczął turniej od wygranej z belgijskim Anderlechtem Bruksela 2:1 (1:1), potem pokonał litewski Žalgiris Kowno 3:1 (0:0).

Kenijskie podia

Kenijczyk Benson Kipruto oraz jego rodaczka Hellen Obiri wygrali słynny maraton w Nowym Jorku. Obiri triumfowała po raz drugi. Powtórzyła sukces z 2023 roku, znacznie poprawiając 22-letni rekord trasy wynikiem 2:19.51. W obu biegach całe podium zajęli biegacze z Kenii.

Pracownicy okradali World Athletics

World Athletics straciła 1,5 mln euro w wyniku systematycznych kradzieży dokonywanych przez jej pracowników. Audyt wykazał, że podejrzana działalność w światowej federacji lekkoatletycznej trwała od kilku lat. Siedziba World Athletics mieści się w Monako. Wcześniej funkcjonowała pod nazwą Międzynarodowe Stowarzyszenie Federacji Lekkoatletycznych (IAAF).

Porażki Realu i PSG

Liverpool pokonał u siebie Real Madryt 1:0, a broniące trofeum Paris Saint-Germain przegrało w stolicy Francji z Bayernem Monachium 1:2 w hitowych meczach 4. kolejki piłkarskiej Ligi Mistrzów. Bayern i Arsenal Londyn mogą pochwalić się kompletem punktów.

Polki poznały rywalki

Z Francją, Holandią i Irlandią zagrają polskie piłkarki w dywizji A eliminacji mistrzostw świata 2027 roku. Awans do turnieju finałowego wywalczą bezpośrednio tylko zwycięzcy grup, a w barażach o pozostałe siedem miejsc powalczą aż 32 zespoły.

Odeszli w minionych 12 miesiącach – świat sportu

In memoriam...

Przypominamy ludzi polskiego i światowego sportu, którzy zmarli w ciągu roku. Odeszli m.in. Jan Furtok, Lucjan Brychczy, Andrzej Kraśnicki, Mieczysław Młynarski, George Foreman, Leo Beenhakker, Diogo Jota, Hulk Hogan.

LISTOPAD 2024

4.11. W wieku 71 lat zmarł były trener siatkówki Zbigniew Krzyżanowski. Kadre seniorek prowadził w latach 1999-2003, a juniorek w latach 2007-10.

13.11. W wieku 38 lat zmarł dwukrotny medalista igrzysk paraolimpijskich w Paryżu w szermierce na wózkach Michał Dąbrowski. Od 2023 roku walczył z nowotworem. Dzień przed śmiercią został odznaczony przez prezydenta Andrzeja Dudę Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne osiągnięcia sportowe, za zasługi dla rozwoju i upowszechniania sportu paraolimpijskiego.

14.11. W wieku 79 lat zmarł trener Jerzy Noszczak, były selekcjoner kobiecej reprezentacji kraju. Od 1998 roku nieprzerwanie pracował w Związku Piłki Ręcznej w Polsce.

26.11. W wieku 62 lat, po długiej walce z chorobą, zmarł Jan Furtok, były piłkarz reprezentacji Polski i GKS Katowice, którego był najlepszym strzelcem w historii. W barwach katowickiej drużyny grał w latach 1979-88 oraz 1996-97. W 299 spotkaniach strzelił 122 bramki. W reprezentacji narodowej rozegrał 36 spotkań, strzelił 10 bramek. Wystąpił m.in. w mistrzostwach świata w Meksyku (1986).

GRUDZIEŃ 2024

1.12. W wieku 55 lat zmarła jedna z najlepszych dyskobolek w historii – Niemka Ilke Wyludda. W igrzyskach olimpijskich w Atlancie w 1996 roku zdobyła złoty medal.

2.12. W wieku 90 lat zmarł Lucjan Brychczy, były znakomity piłkarz reprezentacji Polski i Legii Warszawa. Słynny „Kici” był legendą stołecznego klubu – związany z nim od 1954 roku, czyli przez więcej niż połowę jego historii. Z Legią wywalczył cztery tytuły mistrza kraju i czterokrotnie zdobył Puchar Polski. Trzykrotnie był królem strzelców ekstraklasy. W reprezentacji Polski wystąpił 58 razy w oficjalnych meczach i strzelił 18 goli.

– W wieku 65 lat zmarł bramkarz piłkarski Helmuth Duckadam, który przeszedł do historii rumuńskiego futbolu przede wszystkim z powodu znakomitej postawy w meczu finałowym Pucharu Europy Mistrzów Krajowych w 1986 roku, kiedy to w Sewilli Steaua Bukareszt zremisowała bezbramkowo z Barceloną, a w konkursie rzutów karnych obronił cztery strzały rywali. PEMK był poprzednikiem obecnej Ligi Mistrzów, a Steaua pierwszym klubem z Europy Wschodniej, który wywalczył to trofeum.

10.12. W wieku 75 lat, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł Wiktor Pysz, były znakomity hokeista ekstraklasy i trener reprezentacji Polski, z którą w 2001 roku wywalczył awans do mistrzostw świata Elity.

17.12. W wieku 90 lat zmarł dwukrotny mistrz świata w kolarstwie Rik Van Looy. Belg, nazywany „łowcą klasyków”, w karierze odniósł 161 zwycięstw.

26.12. W wieku 88 lat zmarł Janusz Garlicki, lekarz kadry olimpijskiej i narodowej w piłce nożnej w latach 1970-82. Biało-czerwoni w trakcie jego współpracy z reprezentacją Polski zdobyli złoty medal igrzysk olimpijskich w Monachium (1972) i dwukrotnie stanęli na trzecim stopniu podium w mistrzostwach świata – w Niemczech (1974) i w Hiszpanii (1982).

STYCZEŃ 2025

10.01. W wieku 75 lat po ciężkiej chorobie zmarł Andrzej Kraśnicki, wieloletni prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego, w ostatnim czasie honorowy prezes PKOl, były prezes Związku Piłki Ręcznej w Polsce.

27.01. W wieku 78 lat zmarł Maciej Petruczenko, dziennikarz, wieloletni publicysta i honorowy redaktor naczelny „Przeglądu Sportowego”, specjalizujący się głównie w lekkiej atletyce.

LUTY 2025

27.02. W wieku 88 lat zmarł szachista Borys Spasski, którego pojedynek z Amerykaninem Bobbym Fischerem w 1972 roku przeszedł do historii królewskiej gry i został określony mianem „meczu stulecia”.

MARZEC 2025

2.03. W wieku 49 lat zmarł rosyjski trzykrotny mistrz olimpijski w zapasach

w stylu wolnym Buwajsar Sajtijew. Był jednym z najbardziej utytułowanych zapaśników w stylu wolnym w historii. Złote medale zdobył w igrzyskach w Atlancie, Atenach i Pekinie. Ponadto był sześciokrotnym mistrzem świata i Europy.

9.03. W wieku 82 lat zmarł gimnastyk Akinori Nakayama, zdobywca 10 medali olimpijskich, w tym sześciu złotych. Technika kotysania się i balansowania w ćwiczeniach na kółkach, którą stosował Japończyk, została nazwana „Nakayama” i do dziś jest używana na największych zawodach.

21.03. W wieku 76 lat zmarł pięściarz George Foreman, złoty medalista olimpijski, zawodowy mistrz świata wszechwag w latach 1973-74 oraz 1994-95, a później pastor, biznesmen i społecznik.

26.03. W wieku 83 lat zmarł Antoni Trzaskowski, piłkarz Legii Warszawa (1961-73), jednokrotny reprezentant Polski (1971).

KWIECIEŃ 2025

10.04. W wieku 82 lat zmarł holenderski trener piłkarski Leo Beenhakker, w latach 2006-09 selekcjoner reprezentacji Polski. Pod jego wodzą biało-czerwoni po raz pierwszy w historii awansowali do mistrzostw Europy – w 2008 roku. Był pierwszym pełnoetatowym zagranicznym szkoleniowcem polskiej drużyny narodowej.

MAJ 2025

1.05. W wieku 76 lat zmarł najbardziej znany kibic piłkarskiej reprezentacji Hiszpanii Manuel Caceres Artesero, popularny „Manolo”. Jeździł za kadrą narodową po całym świecie z bębniem, zyskując szacunek i uznanie w futbolowym środowisku.

10.05. W wieku 57 lat po długoletniej walce z chorobami zmarł Jacek Gaworski, medalista paraolimpijski z Rio de Janeiro w szermierce na wózkach.

CZERWIEC 2025

15.06. Alpinistka Krystyna Palmowska zginęła w wyniku upadku w słowackich Tatrach w rejonie Doliny Piarzystej pod Koprowym Szczytem. Miała 76 lat. Zdobywczyni dwóch ośmiotysięczników budowała kondycję przed planowanym wylotem do Pakistanu, by wziąć udział w rocznicowym filmie dokumentującym sukcesy polskich alpinistek w górach najwyższych.

20.06. W wieku 69 lat zmarł Mieczysław Młynarski, olimpijczyk, wieloletni reprezentant kraju, strzelec, legenda Górnika Wałbrzych, jeden z najlepszych zawodników w historii polskiej koszykówki. Do historii przeszedł 10 grudnia 1982 roku, kiedy w meczu Górnika z Pogonią Szczecin uzyskał aż 90 punktów, trafiając 35 z 48 rzutów z gry (nie było jeszcze rzutów za trzy punkty) i 20 z 22 rzutów wolnych.

23.06. W wieku 88 lat zmarł trener szermierki, mający tytuł fechtmistrza, Adam Medyński. W ostatnich latach był związany z klubem Szpada Wrocław, który sam założył.

LIPIEC 2025

3.07. W wieku 28 lat w wypadku samochodowym zginął Diogo Jota, piłkarz Liverpoolu i reprezentacji Portugalii.

24.07. W wieku 71 lat zmarł Hulk Hogan, najbardziej rozpoznawalny przedstawiciel wrestlingu, który uczynił z niego widowisko warte miliardy dolarów. Amerykanin próbował sił w muzyce i aktorstwie, ale nic nie dało mu takiej sławy i pieniędzy, jak walki łączące elementy sportu i wielkiego show.

WRZESIEŃ 2025

14.09. W wieku 46 lat zmarł były mistrz świata w boksie Brytyjczyk Ricky Hatton. Znany przez całą karierę jako „Hitman” był jednym z najsłynniejszych brytyjskich pięściarzy – zdobył tytuły mistrza świata zarówno w kategorii półśredniej, jak i lekkopółśredniej.

26.09. W wieku 62 lat zmarła Dorota Tlałka-Mogore, narciarka alpejska, trenerka i olimpijka, jedna z najsłynniejszych postaci polskiego i francuskiego narciarstwa lat 80.

PAŹDZIERNIK 2025

14.10. W wieku 68 lat zmarł rosyjski gimnastyk Aleksander Ditiatin, który zdobył osiem medali, w tym trzy złote, podczas igrzysk olimpijskich w Moskwie w 1980 roku. Dotarł wtedy do finałów wszystkich ośmiu konkurencji i w każdej stanął na podium. Zdobyl trzy złote, cztery srebrne i jeden brązowy medal. Ponieważ pierwsze olimpijskie krążki wywalczył w Montrealu w 1976 roku (dwa srebra), jego dorobek zamknął się okrągłą liczbą 10.

Młoda Polka została mistrzynią Europy

Idzie w ślady ojca

Polka zdominowała rywalki i sięgnęła po złoto mistrzostw Europy U20. Martyna Dołęga, córka utytułowanego Marcina Dołęgi, idzie jego śladem i staje się jedną z największych nadziei polskiego podnoszenia ciężarów.

Martyna Dołęga została mistrzynią Europy juniorek (U20) w podnoszeniu ciężarów w kategorii do 69 kilogramów i ustanowiła nowy rekord Europy U20 w tej kategorii wiekowej w rwaniu, który wynosi obecnie 102 kg.

„Polka deklasuje konkurencję i powtarza serię z Grand Prix z Nidzicy z października – 95/99/102” – napisał dziennikarz Łukasz Gagaska, odnosząc się do trzech udanych prób młodej sztangistki. Dołęga osiągnęła znakomity wynik w rwaniu, kończąc z przewagą aż 10 kilogramów nad rywalkami. To dało jej mocną pozycję przed kolejną częścią rywalizacji – podrzutem, w którym zajęła trzecie miejsce, ale dzięki znakomitemu wynikowi w rwaniu

sięgnęła po złoty medal w dwuboju podczas mistrzostw Europy juniorek do lat 20. Z dużą przewagą nad resztą stawki. Córka legendarnego sztangisty w dwuboju osiągnęła 220 kg, a druga Medine Saima Balaban z Turcji zakończyła zmagania z wynikiem 212 kg. Polka miała pięć udanych podejść, wszystkie trzy w rwaniu do 95, 99 i 102 kg, i dwa w podrzucie do 115 i 118 kg. Ostatnia próba – do 122 kg – była minimalnie spalona.

Sukces Martyny Dołęgi ma również symboliczny wymiar. Marcin Dołęga, jej ojciec, to jeden z najbardziej utytułowanych polskich sztangistów, trzykrotny mistrz świata i medalista olimpijski z 2008 roku. Teraz jego córka zaczyna budować własną historię w tej samej dyscyplinie. Dla Martyny tytuł mistrzyni Europy to kolejny krok w sportowej karierze. Jej nazwisko od dawna pojawiało się w gronie najbardziej obiecujących zawodniczek młodego pokolenia, a ostatnie starty tylko to potwierdzają.

Jeśli Martyna Dołęga utrzyma tempo rozwoju i będzie omijać kontuzje, za kilka lat może walczyć o medale najważniejszych imprez seniorskich, w tym igrzysk olimpijskich. Zarówno ona, jak i jej sztab, z pewnością będą robić wszystko, by ten cel osiągnąć.